

Protokół Nr 2/2024 Komisji Kultury i Sportu

z posiedzenia

które odbyło się w dniu 26 czerwca 2024 roku

w sali sesyjnej w Ratuszu, ul. Wiosny Ludów 6.

Posiedzenie komisji trwało od godz. 15.30 do godz. 17:30

W posiedzeniu uczestniczyło 10 radnych członków Komisji oraz pozostałe osoby zaproszone.

Nieobecni byli radni: Urszula Maciaszek i Sławomir Lachowicz

W posiedzeniu uczestniczyli: zastępca prezydenta Witold NOWK, kierownik Wydziału Kultury, Sportu i Spraw Społecznych Zenona SROCZYŃSKA, prezes klubu Górnik Konin Jakub SKOCZYLAS, Członek Rady Nadzorczej Karol SKOCZYLAS, Prokurent Agnieszka LACHOWICZ.

Listy obecności stanowią załącznik do niniejszego protokołu.

Posiedzeniu komisji przewodniczyła przewodnicząca Komisji Kultury i Sportu Monika Kosińska.

Przewodnicząca Komisji Kultury i Sportu powitała wszystkich uczestniczących w posiedzeniu.

Porządek posiedzenia:

Omówienie sytuacji finansowej klubu sportowego Górnik Konin oraz współpracy klubu z Miastem.

Przewodnicząca komisji **Monika KOSIŃSKA**, cytując: „Nasze spotkanie ma bardziej konsultacyjny charakter i wynika z prośby skierowanej do prezydenta Korytkowskiego w sprawie wyrażenia opinii oraz Pomocy w opracowaniu ewentualnie alternatywnego rozwiązania dotyczącego umowy najmu dla klubu sportowego Górnik Konin.

Pani dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji Ewa Kulczyńska zwróciła się do pana prezydenta właśnie w tej sprawie, informując że na dzień 18 czerwca 2024 roku zadłużenie wobec Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Koninie, które posiada klub sportowy Górnik Konin wynosi 37.425 zł, w związku z tym zachodzi obawa co do kolejnej umowy, która miałaby być podjęta z dalszą współpracą pomiędzy miejskim ośrodkiem Sportu i Rekreacji w Koninie a klubem sportowym Górnik.

Przed chwilą również otrzymałam informację od pani dyrektor Kulczyńskiej, że kwota zadłużenia za rok 2023 czyli 11.273,85 zł została zapłacona, zatem pozostaje nam jeszcze spora kwota nieuregulowanych bieżących faktur.

Ja bardzo poproszę panią Ewę Kulczyńską, żeby przedstawiła sytuację, jeśli chodzi o współpracę MOSiR z klubami i stowarzyszeniami sportowymi i czy jeszcze w stosunku do jakiegoś innego klubu taka sytuacja trudna występuje."

Zastępca prezydenta miasta **Witold NOWAK**, cytuję: „Przepraszam, że tak jeszcze wszedłem zanim pani dyrektor powie, ponieważ ja wywoływałem poniekąd tą komisję. Komisja jest też wywołana telefonem pana radnego Lachowicza którego nie ma dzisiaj do mnie w tej sprawie, żebyśmy porozmawiali sobie na temat sytuacji Górnika i tego, jak możemy dalej współpracować z klubem, bo być może nawet jak klub chciałby współpracować z miastem w tej kwestii, bo to, o czym być może pani dyrektor też powie, ale to co dzieje się w ostatnich latach, nawet jeśli jest jakąś nadzieją dla miasta na to, że klub w końcu pozbędzie się dużych kłopotów finansowych, które przez lata miał, także zmieniając formę prawną, to nadal spośród wielu klubów sportowych w tym mieście, to jest Klub, który nie tylko na bieżąco nie reguluje swoich zobowiązań wobec miasta ale też to zadłużenie ono jest coraz większe i wzrasta i w tym roku na moment zwoływania komisji, czy prośby o tą komisję było 37.425 zł, a zmniejszyło się o tą kwotę, o której mówiła pani przewodnicząca. Natomiast jak spojrzemy na wszystkie kluby sportowe, to takich kłopotów nie ma i także na kluby piłkarskie i być może to spotkanie będzie też okazją do takiej otwartej rozmowy, jak państwo ze strony klubu, a pierwszy raz widzę państwa jako przedstawicieli zarządu, ale też przede wszystkim radni być może państwo macie jakieś propozycje współpracy dla miasta w tej kwestii, bo kiedy my jako prezydenci otrzymujemy pismo rzeczywiście o tym, że nasza jednostka miejska ma podpisać nową umowę, a zadłużenie klubu jest już tak wysokie i właściwie nic się nie zmienia w przeciągu ostatniego półrocza, to musimy reagować i chciałbym, żebyśmy sobie porozmawiali na ten temat, taką intencję miał też pan radny Lachowicz, żebyśmy porozmawiali na ten temat, co można zrobić, żeby do takich sytuacji nie dochodziło bo w mieście klubów piłkarskich w mieście funkcjonuje Wiele, niektóre korzystają z naszych obiektów niektóre nie korzystają i też funkcjonują od lat i są prywatne i się utrzymują, więc dla nas jest to zastanawiające i jednocześnie niepokojące ale też widząc działania klubu czy poprzedniego zarządu czy obecnego chcemy z tą otwartą ręką do klubu wyjść i porozmawiać na temat rozwiązań i formule współpracy, być może z którą państwo będziecie chcieli wystąpić."

Dyrektor MOSiR **Ewa KULCZYŃSKA**, cytuję: „Ja może przedstawię, jak to wygląda na ten moment, jeśli chodzi o współpracę z klubami. Będę mówiła oczywiście o

współpracy już teraz opartej o finanse. Na ten moment czyli na 20 czerwca pozwoliłam przygotować takie zestawienie wszystkich współpracujących z jednostką MOSiR organizacji, stowarzyszeń i klubów sportowych. Tak to już padło, najbogatsze zadłużanie ma klub Górnika Konin. Tutaj warto podkreślić, że dzisiejszą wpłatę uregulowano to 11 000zł, czyli 26 000 zostaje nam na dzień dzisiejszy już przeterminowanych faktur. Jeśli chodzi o pozostałe kluby, są to zadłużenia na poziomie 216 zł, 290 zł, 720 zł i jeden klub 4.241 zł. To są wszystkie kluby na 24, które mają nieuregulowaną sytuację finansową z jednostką. Tak wygląda sytuacja bieżąca.”

Przewodnicząca komisji **Monika KOSIŃSKA**, cytuję: „Ja mam pytanie w takim razie jeszcze, chodzi mi o to, czy klub sportowy Górnik Konin zapłacił jakąkolwiek fakturę za rok bieżący?”

Dyrektor MOSiR **Ewa KULCZYŃSKA**, cytuję: „Nie, na ten moment wpłata którą uzyskaliśmy jest to wpłata która pokrywa zadłużenie z roku 2023 w całości. Wszystkie zobowiązania roku 2022 pozostają w zadłużeniu. A już są wymagalne.”

Przewodnicząca komisji **Monika KOSIŃSKA**, cytuję: „Bardzo dziękuję mamy na sali przedstawicieli klubu Górnik Konin. Czy państwo chcieliby się odnieść do sprawy zadłużenia, które posiadacie w stosunku do miasta Konin. Jak będą pytania do pani dyrektor albo do państwa z klubu sportowego Górnik Konin, to państwo radni za chwilę będą mieli szansę je zadać, a teraz poprosimy pani Agnieszka Lachowicz.”

Prokurent **Agnieszka LACHOWICZ**, cytuję: „Jaka jest nasza propozycja. Nasza propozycja proszę państwa, jeśli chodzi o zadłużenie jest taka, że chcielibyśmy, żeby miasto przychyliło się do współpracy z naszym klubem, ale jeśli chodzi o najem, to są bardzo wysokie kwoty.

Chciałam powiedzieć jak to się stało, że nasz klub się przekształcił spółkę z o.o. Nastąpiło to w roku 2022 w 2023 wpisano nas do KRS-u i musicie wiedzieć, że sesja piłkarska jaką miało stowarzyszenie, które było ogromnie zadłużone, zostało przeniesione łącznie z długami do klubu i my te wszystkie długi realizujemy, czyli wszyscy nowi wspólnicy, którzy przystąpili do spółki, wpłacając swoje prywatne środki realizujemy zadłużenie w miarę własnych możliwości, dlatego chcielibyśmy, żeby miasto tutaj też przychyliło się do naszego apelu, do naszej prośby, żeby kwota za najem nie była tak wysoka, żeby była symboliczna, bo jeszcze tutaj pytanie do pani dyrektor. Pani dyrektor mówi o zadłużeniu innych klubów. Jak duże są te kluby? Ile osób z tych obiektów korzysta? Bo ja chciałabym, żeby tutaj pan prezes wypowiedział się, jak bardzo ten nasz klub się rozwinął, tak że bardzo bym prosiła pana Jakuba o głos.”

Prezes klubu Górnik Konin **Jakub SKOCZYLAS**, cytuję: „Jestem od 28 maja oficjalnym prezesem klubu Górnik Konin. Odnośnie zadłużenia klubu, to jak państwo wiedzą, na tą chwilę wobec MOSiR mamy kwotę 26.000 zł. Ostatnia kwota za miesiąc listopad i grudzień 2023 roku została przekazana na poczet długu. Zostało to już zapłacone, została nam ta kwota 26.000 zł.

Pani Agnieszko tutaj wspomniała odnośnie naszego klubu, rzeczywiście nasz klub jest bardzo duży, jeżeli chodzi o inne kluby, chyba w mieście takiego klubu dużego nie ma. Obecnie pod naszą opieką jest ponad 381 dzieci. To jest bardzo duża liczba, którą trzeba zagospodarować. Na tą chwilę mamy do opłaty, musimy opłacić aż 16 trenerów, którzy łącznie mają pod swoją opieką 381 dzieci. Z tego koszty które nam tutaj gromadzą, te koszty wszystkie naszego klubu dochodzą, to jest przy każdym roczniku, z każdego rocznika mogę nawet wymienić. Mamy junior młodszy 2008, 2009 to jest 26 dzieci. C2 trampkarz liga profesjonalna 34 osoby, trampkarz C1 liga wojewódzka 30 osób, młodzik młodszy są dwie drużyny trenera Radosława Skalskiego to jest 28 osób, młodzik młodszy D1 Adrian Majewski 25 osób, młodzik starszy mamy 25 osób, seniorzy to jest 25 osób, później zostały same dzieci czyli tak zwane żaki, orliki, orlik A1, orlik E2, skrzaty od rocznika 2013 do 2019 to jest ponad 121 osób. Łącznie tak jak mówiłem na początku to jest 381 dzieci, które muszą mieć zaopiekowanie przez trenerów, muszą mieć zaopiekowanie medyka. Na każdym meczu jest medyk i te koszty rzeczywiście rosną. Wkład państwa jako miasto jest rocznie z dotacji na nasz klub 420 000 zł. Chciałem tylko podkreślić sam fakt, że utrzymanie trenerów takiej grupy dzieci miesięcznie, to jest 43.252,20 zł netto plus podatek. 16 trenerów miesięcznie. Państwo chcieli wiedzieć, każdy rocznik rozgrywa swoje mecze, czyli obsługa medyczna w ciągu roku, medyk musi przyjechać i obsłużyć mecz aż 149 razy kwota takiego medyka, to jest w granicach 150 do 160 zł za 1 mecz, co daje też około 20 ponad tysięcy netto rocznie. Obsługa sędziów, to z każdym rokiem niestety ta obsługa jest coraz droższa, to już nie są nasze stawki, to są stawki WZPN-u które na bieżąco są aktualizowane. Koszt jednego sędziego, to jest około 250 zł, z tym, że jeżeli to jest mecz, który się odbywa na wyższych rozgrywkach, tych sędziów trzeba zapewnić aż troje czyli pełen skład sędziów. Za pełny skład sędziów, to jest 720 zł za jeden mecz.

Jeżeli w ciągu miesiąca rozgrywamy albo w skali może będzie lepiej, w skali roku teraz państwu to przeliczę, około 180 meczy x 720 zł, to wychodzi też naprawdę bardzo duża kwota. I tutaj jeżeli chodzi o zadłużenie klubu wobec MOSiR-u jest 26.000 zł i w miarę naszych możliwości oczywiście to spłacamy, ale jak wyliczyliśmy, samych opłat na rzecz MOSiR-u za wynajem różnego typu infrastruktury od miesiąca 30 listopada do 30 marca przez 4 miesiące klub miał do zapłaty 29.286,14 zł, to wychodzi miesięcznie

7.321,53 zł. To jest bardzo duże obciążenie dla tego klubu. Oczywiście tak jak mówiłem, staramy się to spłacić, ale mamy prośbę do władz miasta, żeby rzeczywiście te koszty funkcjonowania obiektów sportowych były jak najniższe dla naszego klubu, zwłaszcza, że pod swoją opieką tak jak mówiłem mamy bardzo dużą ilość dzieci. Opiekujemy się, rozwój tych dzieci jest naszym tak naprawdę priorytetem i chcemy, żeby ten klub funkcjonował dla miasta tak jak dotychczas. Mam nadzieję, że trenerzy, jak i cały zarząd spisuje się pozytywnie, w tym sensie, że działamy tak naprawdę społecznie. Zarząd jak i ja, moja skromna osoba jako prezes nie pobieramy żadnych opłat w związku z nadzorem tego klubu."

Przewodnicząca komisji **Monika KOSIŃSKA**, cytuję: „Ja jakby zacznę, zanim oddam głos kolejnej osobie, pytanie pierwsze moje dotyczy wysokości opłat, które ponoszą rodzice dzieci uczęszczających na zajęcia, to jest pierwsze pytanie. I drugie pytanie, czy macie państwo jakiś system wsparcia dla rodzin wielodzietnych, uboższych czy funkcjonują zwolnienia z opłaty za uczestnictwo w zajęciach i czy macie jakiś taki system opracowany, regulamin wewnętrzny, który powoduje, że dzieci z rodzin uboższych uczestniczą w zajęciach nieodpłatnie."

Radny **Mikołaj MARCINKOWSKI**, cytuję: „Ja mam takie pytanie, jak państwo tutaj przedstawili, że mają 381 dzieci, które uczestniczą w zajęciach, czy jest potrzeba aż 16 trenerów do obsługi zajęć. Tutaj padło pytanie a propos tych składek miesięcznych i tak, to jakie koszty generują też kontrakty dla drużyny seniorskiej w państwa budżecie, bo nie oszukujmy się, w niektórych klubach, dyscyplinach jakby też drużyny seniorskie mają o wiele mniejsze pieniądze albo praktycznie za bezcen, że tak powiem i jakie wpływy są od sponsorów."

Radny **Jarosław LEWANDOWSKI**, cytuję: „Ja mam pytanie do prezesa czy mógłby prezes powiedzieć czy w perspektywie ostatniego nie wiem roku, dwóch, rozumiem, że pan dopiero został teraz prezesem, ale jakby historia pokazuje, że klub jednak w trakcie, właśnie chciałem się dowiedzieć roku, dwóch, trzech zszedł jednak ze swojego zadłużenia w jakimś stopniu.

A drugie pytanie odnośnie, bo rozumiem, że mamy oddzielnie seniorów, oddzielnie akademię i chciałbym się dowiedzieć, jak na przestrzeni też ostatniego czasu rozwijała się akademia, czy ilość dzieci, które trenują jest na tym samym poziomie czy ona wzrosła czy ona zmalała?"

Radna **Emilia WASIELEWSKA**, cytuję: „Ja tym razem w przeciwieństwie do moich kolegów, koleżanek mam pytanie do pani kierownik Zenony Sroczyńskiej - kierowniczką Wydziału Kultury, Sportu i Spraw Społecznych. Chciałam się zapytać, jak w przestrzeni ostatnich lat wyglądała wysokość dotacji udzielonej klubowi oraz to, czy

wysokość dotacji, wypłacanie tej dotacji jest w jakikolwiek sposób uwarunkowany brakiem rozliczeń dotacji czy też jeżeli klub ma jakieś zadłużenie w stosunku do miasta czy ta dotacja także jest dalej udzielana.”

Kierownik Wydziału Kultury, Sportu i Spraw Społecznych **Zenona SROCYŃSKA**, cytując: „Nie wiem, czy dobrze zrozumiałam, bo tam nie do końca tak wyraźnie słyhać, więc tak pokrótce powiem, żebyście państwo byli tutaj zorientowani. Około listopada ogłaszamy konkurs na szkolenie uzdolnionych sportowo w wybranych dyscyplinach sportu. Po ogłoszeniu konkursu kluby składają swoje oferty, które analizujemy. Jak wiecie państwo jest to kwota 3 milionów złotych. Analizujemy wszystkie złożone oferty, sprawdzamy pod względem formalnym i merytorycznym. Zapraszamy komisję, którą prezydent przyjmuje zarządzeniem i wspólnie z ludźmi spoza Urzędu Miejskiego oceniamy te oferty. Po ocenie tej formalnej i merytorycznej komisja proponuje kwoty przyznania dla klubów. Te kwoty oczywiście zawsze odbiegają od tego, co kluby sobie życzą, a pieniądze, które posiadamy. Ostatnim elementem po ocenie naszej tutaj komisji, przedstawiamy to panu prezydentowi. Pan prezydent ma swoją pulę i jeszcze dzieli tę pulę. Zliczamy to wszystko i wtedy ogólna kwota dla wszystkich klubów jest ustalana.

Teraz jeśli chodzi, to było pytanie o klub Górnik. Klub Górnik, w związku z tym, że przedstawia nam tę ofertę swoją i tak jak już powiedziałam analizujemy, to pieniążki, które dostają na przestrzeni ostatnich lat przyznam się, że nie mam tego przed sobą, prezydentowi przygotowałam tę ofertę, jak to wyglądało przez ostatnich parę lat, ale to są pieniądze na określonym poziomie.

I co jeszcze mogę dodać, że zapraszamy do komisji też między innymi panią dyrektor MOSiR, ponieważ czasami zdarzają się różne zadłużenia i pani dyrektor tutaj nam wtedy służy pomocą i opowiada czy dobrze się współpracuje z klubem, czy są jakieś zadłużenia. Bierzemy to pod uwagę ale tak naprawdę możemy porozmawiać i ewentualnie zmobilizować na tym etapie oceny, żeby kluby wpłaciły i żeby nie było żadnego zadłużenia.”

Zastępca prezydenta miasta **Witold NOWAK**, cytując: „Może kilka jeszcze też takich ogólnych informacji. Kwoty dotacji, jakie wydajemy w ostatnich latach oscylowały dla wszystkich klubów na poziomie 2.8 mln zł. W ubiegłym roku, to znaczy na ten rok to były 3 mln zł, w zależności od tego, jak klub się plasował, bo dziś Górnik Konin jest w V lidze. Miał oczywiście wyższe dotacje w 2019 roku, bo one przekraczały nawet pół miliona, natomiast w stosunku do roku ubiegłego 2023, kiedy klub miał 406.000 zł dotacji, w tym roku ma 420 000 zł dotacji. Dodam tylko, że nie zwiększyliśmy opłat za użytkowanie naszych obiektów w ciągu ostatniego roku, a szczególnie obiektu,

którego użytkownikiem głównym, bo tak trzeba powiedzieć, nie chcę procentowo określać, ale Górnik wie o tym najlepiej i wszyscy państwo też. Nie zwiększyliśmy opłat w związku z pobudowaniem nowego obiektu, z użytkowaniem go przez klub poprzez użytkowanie światła na przykład w godzinach wieczornych, bo wiemy, że ta sytuacja się zmieniła, wiemy, że miasto płaci większe rachunki za prąd ale klub nie został tym w żaden sposób obciążony, nie zwiększyliśmy kwoty opłat, które są od klubu.

Ja rozumiem postulat tego klubu i właściwie jak spojrzę na 29 chyba dotowanych klubów, to wszystkie kluby mogą złożyć taki postulat jak dzisiaj państwo, to znaczy, żeby zmniejszyć opłatę albo je znieść w ogóle i możemy pójść albo w system, że kluby nie płacą, a my zmniejszamy dotację, bo ktoś za to musi zapłacić, możemy te pieniądze albo zmniejszyć tą opłatę ale gdzieś w dotacji ślad będzie na pewno tak, bo my też te boiska musimy utrzymać. Ktoś musi to skosić, ktoś tam pracuje, ktoś musi też wziąć wynagrodzenie.

Ja tylko nie rozumiem dlaczego 28 klubom się udaje a państwu nie, bo nie macie najmniejszej dotacji, też pobieracie pieniądze od rodziców, też te kwoty od rodziców zwiększyliście i ja po prostu tego nie rozumiem, to znaczy, gdzie chcecie znaleźć to rozwiązanie we współpracy, bo państwo powiecie, że to opłaty są wysokie. Ja powiem, że wcale nie są aż takie wysokie, ale dobrze możemy tu dyskutować, natomiast nie zwiększyły się od roku, natomiast zwiększyła się opłata od rodziców i zwiększyło się państwa zadłużenie, a opłaty czy stawki ze strony Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji się nie zwiększyły, dlatego jest też ta komisja, żebyśmy rozmawiali, bo ja nie wiem ilu trenerów trzeba, na jaką liczbę zawodników, to każdy klub jest niezależnym stowarzyszeniem. Ja tutaj nie będę nawet wnikał czy potrzeba tylu czy nie tylu, to jest trudno powiedzieć, jeśli macie państwo większą liczbę zawodników niż mieliście, to też macie większe wpływy, bo każde dziecko też płaci te pieniądze i tak jest we wszystkich klubach, ale ja jednak mam zestawienie wszystkich klubów i to u państwa na dzień 20 czerwca było 37.000 zł, jest jeszcze, tylko jeden, dwa kluby, które mają niewielkie zadłużenie wobec MOSiR, więc o tym chciałbym rozmawiać, co dzieje się w klubie czy z zarządzaniem klubem, czy co zrobić, żeby ta sytuacja się zmieniła, bo jeśli państwo powiecie, zmniejszcie nam opłaty, to ja okej ewentualnie w następnym roku, bo teraz tego zrobić nie mogę, ponieważ mamy to przydzielone i ustalone. Podejźmy do tematu, możemy zmniejszyć opłaty ale też zmniejszy się dla państwa dotacja i to niczego nie rozwiąże, więc być może ja czegoś nie rozumiem. Nie zarządzałem klubem nigdy przyznaję, ale patrzę, że 28 klubów sobie radzi także z tych dotacji miejskich w tym duże kluby, w tym Medyk Konin, w tym klub szermierczy, tam też dużo dzieci przychodzi, w tym klub piłki ręcznej. Jest tych klubów przecież bardzo dużo i tych dyscyplin i tu nie ma zadłużeń, czy nawet prywatne szkółki piłkarskie też przecież

wnoszą opłaty korzystają czasem z obiektów MOSiR, więc ja bym chciał, żebyśmy podyskutowali, co możemy zmienić, czy jak my możemy państwu pomóc, a jak mówię, nawet jeśli większą kwotę tej dotacji, jeśli uda nam się zaplanować większy budżet w przyszłym roku, nie wiem o kolejny 100 000 czy 200 000 z to ja obawiam się że to i tak nie rozwiąże sytuacji, więc chciałem poznać, przyczyny, to ja znam, bo wiem jak od wielu lat to wygląda, wiem, co się za państwem ciągnie, doceniam, że próbujecie wyprowadzić ten klub z zadłużeń, które miał ale to są dla nas wszystkich którzy tu siedzicie ale przede wszystkim dla mnie i dla MOSiR to są jednak pieniądze publiczne i to my ponosimy odpowiedzialność za wydatkowanie tych pieniędzy, to my jesteśmy poddani dyscyplinie finansów publicznych i to my już powiem wprost z własnych pieniędzy zapłacimy, jeżeli ktoś popełni jakiś błąd w tej kwestii, więc chciałem zapytać właśnie, co dalej, jak znaleźć to rozwiązanie.”

Radny **Mikołaj MARCINKOWSKI**, cytuję: „Jeszcze chciałbym dopytać o frekwencję na meczach seniorskich i o to, czy państwo biletują mecze seniorskie. Jaki tam jest koszt biletu na to spotkanie. I drugie też pytanie, chodzi o transport, jaki koszt muszą państwo wydać na transport drużyn i jak to kilometrowo wygląda, jakie najdalsze mają państwo wyjazdy.”

Prokurent **Agnieszka LACHOWICZ**, cytuję: „Panie prezydencie chciałam się jeszcze odnieść do pana słów, jeśli o to chodzi, że inne kluby mają i im starcza i w ogóle. Chciałam jeszcze raz podkreślić, że klub Górnik Konin użytkuje najwięcej obiektów w naszym mieście. Dlatego koszty utrzymania są dużo dużo wyższe prawda, stąd to się bierze. Rozumiem, że więcej przestrzeni zajmujemy, infrastruktury.

Chciałam powiedzieć że dofinansowanie naszego klubu na przestrzeni nawet w porównaniu do ubiegłego roku to jest raptem 16.000 zł więcej, natomiast koszty utrzymania trenerów wiemy doskonale, że wynagrodzenia poszły dużo do góry i te koszty niestety są wyższe. Każde wynagrodzenie wiąże się z tym, że od tego trzeba odprowadzić składkę zdrowotną. Nie płacimy pełnych ZUS-ów z uwagi na to, że to są osoby zatrudnione na umowę zlecenie, ale państwo wiecie, że niestety te koszty podatkowe są bardzo wysokie. 80.000 zł kosztowali nas trenerzy łącznie z obciążeniami, to są naprawdę ogromne pieniądze.

Wracając jeszcze do kwestii związanej panie prezydencie z tym, co się za Górnikiem Konin ciągnie, owszem to są sprawy, gdzie notabene nie nowy zarząd jest za nie odpowiedzialny ale my stawialiśmy wszystkiemu czoło i my tutaj staramy się każdego z dłużników zaspokoić, dlatego uważamy, że klub Górnik Konin jest mega wielką wizytówką miasta. Zobaczcie jak przejmowaliśmy Górnik Konin jako spółka mieliśmy trzecie miejsce od końca, a teraz jesteśmy na trzecim miejscu naszej V ligi zgadza się,

to jesteśmy tą wizytówką miasta czy nie? Nie przyszliśmy tutaj, nie wiem się droczyć z państwem, tylko chcemy też znaleźć rozwiązanie, więc może panie prezydencie, jaka jest tutaj pana propozycja na to rozwiązanie problemu, żebyśmy się wspólnie dogadali.”

Przewodnicząca komisji **Monika KOSIŃSKA**, cytuję: „Ja bym jednak poprosiła, żeby pani zaczęła odpowiedzieć na pytania zadawane przez radnych, bo w ten sposób rozmawiając, kiedy pani nam tłumaczy, jaką jesteście wizytówką dla miasta, to nie znajdziemy rozwiązania z całą pewnością.”

Prokurent **Agnieszka LACHOWICZ**, cytuję: „Dobrze, transport kosztuje nas 6 do 12.000 zł miesięcznie, już nie wspomnę o tym, ile jeden ze współników wykorzystuje swój transport, za który klubu nie obciąża.

Następna kwestia związana z biletami. Nie, nie biletujemy meczy naszych seniorów.”

Przewodnicząca komisji **Monika KOSIŃSKA**, cytuję: „Radny Mikołaj Marcinkowski pytał jeszcze o frekwencję na meczach, ja pytałam o odpłatność, którą ponoszą rodzice za zajęcia dzieci i o system stypendialny.”

Członek Rady Nadzorczej **Karol SKOCZYLAS**, cytuję: „Spróbuję w krótki sposób na te pytania. Postaram się to wszystko powiedzieć w jednym temacie. Nasz klub jest klubem nie szkółką, odnoszę się tylko i wyłącznie do szkółek i do klubów piłkarskich i innych klubów sportowych, bo żeby nas porównać z innymi klubami, to możemy sobie wyłącznie porównywać na zasadzie dyscypliny sportowej, bo tak to ani państwo nie jesteście w stanie nas zrozumieć a tym bardziej my nie będziemy w stanie tutaj argumentami przekonywać państwa, że nasza racja jest po naszej stronie a państwa że tak powiem obserwacja z tego co państwo widzicie jest po innej stronie. My jesteśmy klubem sportowym, w związku z tym nie możemy wyodrębnić szkółki i klubu. Po to te dzieci chodzą do klubu sportowego, żeby kiedyś przyszłości mogły grać w klubie piłkarskim. To znaczy nie możemy zabierać i to by było najgorszym błędem Górnika Konin, gdybyśmy się wycofali z racji tego, że jakiś klub koszty ponosi wynikające z prowadzenia seniorów, tylko dlatego, bo się to nie bilansuje. To jest tak jakbyśmy mieli przestać jeździć po moście bo się nie opłaca remontować mostu albo budować nowych mostów czy autostrad bo się nie opłaca ale to wszystkim służy. My jako klub sportowy chcemy służyć mieszkańcom Konina. Tam oprócz dzieci tak samo doskonale realizują i angażują się rodzice, również dziadkowie, również całe rodziny przyjeżdżają na mecze. Te dzieci mogą realizować swoją pasję, one robią to co kochają, rozwijają się, a my ze strony klubu staramy się to mieć na uwadze i realizować jak najwyższy poziom, jeśli chodzi o osiąganie ich możliwości sportowych i nie tylko, również edukacyjny.

Oprócz takich dodatkowych kosztów jak trenerzy, to mamy również i dietetyków, mamy i w tym momencie za chwilę do klubu zawita psycholog sportowy, który też będzie miał regularne spotkania z naszą młodzieżą, więc to wszystko co nam się udało wypracować odchodząc od stowarzyszenia, biorąc to wszystko na swoje barki, na barki prywatnych osób, które nie zaangażowały się w wyniku tego, że mają korzyści z tego tytułu, one się zaangażowały w wyniku tego, że z racji mieszkańców, bycia mieszkańcami tego miasta, dziadkami, ojcami, wujkami, a niektórzy nawet i piłkarzami tak jak Krystian Bielik czują, że to jest ich powinność i my podchodzimy do państwa radnych właśnie w ten sposób, żebyście państwo jako radni też spróbowali spojrzeć na nas, że my działamy w interesie mieszkańców Konina. Tych dzieci mamy coraz więcej.

Jeśli chodzi o składki, to składki są teraz na poziomie różnej kwoty, w zależności od tego, ile jest treningów dzieci. I teraz tak, jeśli chodzi o najmłodsze dzieci do niedawna mieliśmy za 0 zł, teraz mamy w kwocie 100 zł. Od starszych dzieci to jest kwota 190 zł miesięcznie, wcześniej było 160 zł. Dlaczego te składki są większe, dlatego że żeby iść z duchem profesjonalizmu i żeby faktycznie realizować tą misję którą sobie założyliśmy na przestrzeni najbliższych lat, dołożyliśmy jednostek treningowych, to znaczy starsze roczniki mają trzy w porównaniu na przykład z innymi szkołkami, bo tu nie ma klubu piłkarskiego w Koninie oprócz Górnika Konin, bo żadnej szkółce nie jest w interesie, żeby otworzyć klub piłkarski, bo na tym nie będą zarabiać, a my nie jesteśmy od tego drodzy państwo, żeby zarabiać jako klub Górnik Konin, tylko służyć mieszkańcom i to jest taka podstawowa rzecz, którą chcielibyśmy, żebyście państwo na nas właśnie przychylnym okiem spojrzeli, w związku z tym te dzieci mają trzy treningi w tygodniu, nie tak jak u konkurencji w szkołkach dwa treningi w tygodniu, my trzy oni dwa treningi po półtorej godziny czyli w tygodniu mają trzy godziny treningu a my w tygodniu proszę państwa mamy dwie godziny po trzy razy czyli mamy 6 godzin treningu. Czyli jeśli konkurencja nasza mówiąc brzydko oczywiście konkurencja inne szkoły mają trzy godziny w treningu i pobierają 160 zł a my mamy 6 godzin treningu w tygodniu i pobieramy 190 zł to suma summarum tak naprawdę jako odpowiedzialny rodzic wybrałbym jednak Górnik Konin z perspektywy tej pasji którą, dziecko moje chce wykonywać i może tam faktycznie się realizować i za jakiś czas na dobry poziom piłkarski wskoczyć, a my mamy system ujednolicony, to znaczy wypracowaliśmy sobie system, na początku zaczął to trener Rumak były trener Lecha Poznań, później my to poprzez naszych koordynatorów zweryfikowaliśmy już pod naszą że tak powiem pod nasze ognisko które już zaczęło świecić, zaczęło się palić to wszystko i opracowaliśmy taki system szkolenia, że dzieci, które zaczynają od żaka czy nawet od skrzatka trenować z Górnikiem Konin, w wieku tych nastu lat wychodząc ze szkoły

podstawowej, zając się juniorami młodszymi czy starszymi, za chwilę będą profesjonalnymi piłkarzami. Oczywiście ci, którzy będą mieli, będą chcieli i będą ciężko pracowali i realizowali program naszego nauczania sportowego. I to już widać i teraz szanowni radni chciałbym się pochwalić, bo to, co się wydarzyło w tym roku, niestety z perspektywy finansowej, to nie jest dobre ale mi się z tego bardzo cieszymy, to po raz pierwszy w historii rozmawiałem z trenerami, którzy od 20 parę lat trenują w Górniku Konin, mówią nie było nigdzie takiej sytuacji w historii klubu naszego, żeby na każdym pułapie szczebla piłkarskiego nasze różne zespoły grały na szczeblu wojewódzkim. Mało tego o czym jeszcze prezes nie powiedział, zapomniał dodać, tych 16 trenerów, niektórzy z nich mają po dwie, po trzy grupy, z tego względu, że nie jesteśmy w stanie wydołać na odpowiednim poziomie, żeby ich szkolić, bo nie jest sztuką prosić państwa wziąć, żeby zarobić trzydzieścioro dzieciaków i jednego trenera przeznaczyć na taką jednostkę i próbować udawać, że się ćwiczy, prywatne podmioty mogą tak robić i na tym zarabiają i dlatego według niektórych z państwa czy pana prezydenta dobrze stoją finansowo, ale to nie jest nasza misja, żeby zarabiać na tych dzieciach, naszą misję jest to, żeby w przyszłości opierać naszych seniorów na naszych adeptach piłkarskich i żebyśmy grali swoją młodzież i nie ponosili kosztów wynikających z sfinansowania obcych piłkarzy z innych regionów i właśnie ten nasz program edukacyjny, oczywiście teraz bym chciał bardzo serdecznie podziękować panu prezydentowi, bo dzięki temu, że mogliśmy otworzyć w tamtym roku klasę mistrzostwa sportowego w I Liceum Ogólnokształcącym mamy naprawdę wybitną jednostkę, która wygrała w tym momencie ligę wojewódzką, gdzie od wielu wielu lat górnikowi się nigdy tego nie udało dokonać, wygraliśmy ligę wojewódzką i awansowaliśmy do ligi profesjonalnej, będziemy teraz grać, w ogóle mam cztery drużyny, które będą grały w lidze profesjonalnej i będziemy grać z takimi zespołami jak Lech Poznań, Warta Poznań czy z innymi najlepszymi w Polsce, więc każdy rocznik gra teraz w lidze wojewódzkiej i jeszcze mało tego, tak jak w roczniku 2011 mamy dwie drużyny w lidze wojewódzkiej, w roczniku 2009 mamy dwie drużyny w lidze wojewódzkiej, w roczniku 2008 mamy co prawda jedną, ale też w lidze profesjonalnej, która będzie się biła o CLJ, więc tok który przyjęliśmy sobie, właśnie nie na zarabianiu, ale na realizowaniu interesu miejskiego bo drodzy państwo oni przecież reklamują nas, nasze Miasto, oni jadą i wygrywają z drużynami z całej Wielkopolski i oni wygrywają po 5, po 6, po 7-0, czasami też oczywiście przegrywają, ale suma summarum właśnie zwiększyliśmy frekwencję do wszystkich roczników i niektóre nawet po raz kolejny dodam dwie drużyny w lidze wojewódzkiej będą grały z jednego rocznika, więc to jest perspektywa taka, że niebawem ci chłopcy będą grali w ekstraklasie na poziomie profesjonalnym piłki, a może jeszcze wyżej i będą reklamować nasze Miasto tak jak Krystian Bielik. Krystian w to uwierzył, Krystian się

zaangażował. Dużo osób jeśli chodzi o przedsiębiorców i osób które że tak powiem chcą pomóc konińskiemu sportowi, a zwłaszcza piłce nożnej, działają razem z nami i za to bardzo dziękuję i dlatego to spotkanie mam nadzieję, że pomoże nam, żebyście państwo zobaczyli, z innej perspektywy patrzyli na klub Górnik Konin jako coś dodatniego dla tego miasta, a nie jest tylko z perspektywy finansowej, bo tak jak mówię, my też nie jesteśmy w stanie cały czas dokładać z własnych pieniędzy, bo to nie o to chodzi. Ten klub ma służyć mieszkańcom i nie tylko mieszkańcom, regionowi całemu.”

Przewodnicząca komisji **Monika KOSIŃSKA**, cytuję: „Ja jeszcze ponowie swoje pytanie o system ewentualnych zwolnień z opłat dla dzieci mniej zamożnych albo z rodzin wielodzietnych.”

Członek Rady Nadzorczej **Karol SKOCZYLAS**, cytuję: „Tak, to już mamy wprowadzone. Jeśli chodzi o rodziny wielorodzinne, to pierwsze dziecko płaci 100%, drugie 50%, trzecie nic i każde kolejne nic nie płaci. Jeśli chodzi o jakieś stypendia, to też mamy dzieci, które są na stypendiach czyli rodzice, którzy albo trener zgłasza nam informację, że jest dziecko, które, że tak powiem ma problemy finansowe, mają takie składki obniżone. Jeśli chodzi, ktoś się pytał o bilety z państwa radnych, bilety mamy za 0 zł w V lidze. Jeśli chodzi o dotacje, to dotacje były dużo większe na poziomie właśnie III ligi później IV ligi, aczkolwiek właśnie prosiłbym państwa radnych o nie patrzeć na nasz klub z perspektywy seniorów, bo to był właśnie błąd, bo wyniki seniorów nie odzwierciedlały tak naprawdę siły Górnika Konin, bo siła Górnika to jest młodzież na której będziemy budować seniorów, a to byli najemcy opłacani, w wyniku których ten klub popadł w długi, więc my nie chcemy iść tą drogą, chcemy, wolimy poczekać V ligę po raz kolejny ale grać na takim poziomie i starać się wprowadzać naszych chłopców. Udało nam się dokonać czegoś takiego, że też po raz pierwszy od wielu wielu lat uruchomiliśmy drużynę seniorską drugą czyli chłopcy tak naprawdę mogą już spróbować piłki seniorskiej na poziomie, w tym momencie awansowali z B klasy do A klasy i to najlepsze jednostki mogą się przebijać i starać się o grę w naszej drużynie seniorskiej numer 1.”

Radny **Robert POPKOWSKI**, cytuję: „Nie jestem członkiem komisji, natomiast chciałem zabrać głos, bo powiem szczerze, że temat dla mnie był mało znany, dzisiaj przynajmniej na komisji zostając z wami tutaj te horyzonty myślowe się strasznie rozwijają. Ja chciałbym tak naprawdę, myśląc o Górniku Konin, pomyśleć o historii Górnika Konin w historii Konina i były czasy, kiedy wszyscy się tym szczyciliśmy, chwaliliśmy, bo Górnik był naprawdę wysoko w tabeli rozgrywek i wtedy reprezentował nasz Konin. W momencie, kiedy faktycznie popadł w kłopoty, został w jakiś sposób zaniedbany, zauważony, patrzymy tu przez pryzmat komercji, bo

patrzyłem faktycznie, jakie są koszty utrzymania klubu. Z drugiej strony dziwi mnie trochę, bo jeżeli klub jest rzeczywiście spółą z ograniczoną odpowiedzialnością, to wiadomo, że powinien robić przychody na pułapie przynajmniej takim, żeby minimalne zyski przynajmniej mieć, a nie na stracie jechać, a jednak nie spina im się budżetowo to wszystko i potrzebują pomocy w jakiegokolwiek realny sposób. Jeżeli popatrzymy przez pryzmat tego, że reprezentują nasz Konin na arenie nie wiem gminnej miejskiej, czy powiatowej, czy wojewódzkiej, to już jest coś. Kiedy były tutaj kopalnie, huty, elektrownie, które jeszcze kiedyś pracowały, utrzymywały takie kluby sportowe jak Górnik Konin i oni wtedy osiągalni dobre wyniki, natomiast z drugiej strony porównując rzeszę 380 dzieciaków, które realizują się fizycznie, często mówimy o tym, zresztą tak samo jak Jarek Sidor dzisiaj stwierdził krótko, wszystkie dzieci nasze są. Jeżeli popatrzymy przez pryzmat rozwoju kultury fizycznej i sportu z dziećmi, to dlaczego takim klubom jak Górnik Konin, który nie spina im się budżetowo nie pomóc, wspierać przez miasto, bo przecież dzisiaj to wiemy doskonale, że miasto jest największym pracodawcą w Koninie i bez miasta takie kluby jak Górnik Konin sobie nie dadzą rady. Zawsze zadaje się pytanie, właściwie dlaczego miasto ma reprezentować lub pomagać temu klubowi lub innemu ale jeżeli popatrzymy przez miasto przez pryzmat spółek, które tak naprawdę organizują, zresztą są sponsorami różnych uroczystości, chociażby ostatni festiwal dzieci śpiewających i tańczących, sponsorami były nasze spółki i wtedy traktujemy to jako wszystko w porządku, natomiast jeżeli miałyby być to spółki, które nasze kluby wspierają, te którym się nie spina budżet, a jednak one reprezentują miasto Konin, to już zaczyna świecić nam się czerwona lampka i mówimy właściwie dlaczego mamy im pomagać, przecież oni mają zarabiać. Drodzy państwo kluby sportowe rzeczywiście takie jak piłkarskie zwłaszcza kluby sportowe w większości bez sponsorów mają kłopoty i będą mieć dlatego chociażby że trzeba osób zaangażowanych w tą działalność, plus do tego ogromny majątek, którym muszą dysponować, żeby albo wynajmować, gdzie mogą się rozwijać fizycznie, to po prostu kosztuje dużo pieniędzy. Jeżeli miasto nie pomoże klubowi Górnikowi Konin, to Górnik Konin upadnie. Czy chcemy tego, żeby inwestować w te stadiony, o których mówiliśmy, na które niedawno wydaliśmy jako miasto tak dużo pieniędzy, rozwinęliśmy infrastrukturę, tylko za chwilę dziewczyny nie będą w tej lidze, będą może w trzeciej, drugiej, czwartej, bo idzie to do dołu, Górnika Konin nie będzie, a stadiony nam zostaną i co? Nie wiem, będziemy tam pikniki robić. Drodzy państwo uważam, że miasto powinno, my jako radni, jako miasto powinniśmy pochylić się nad tym, że nie wiem jakiej formy ale w zasadzie powinniśmy skupić się, żeby nie rozliczać Górnika Konin, a starać się im pomóc."

Radny **Joachim SIKORSKI**, cytuję: „Szkoda, że nie otrzymaliśmy wcześniej sprawozdania finansowego albo kosztorysu klubu, ponieważ to myślę, że trochę był skróciło dyskusję i sprawiło, że łatwiej by było nam opracować pewne wnioski i konkluzje, ale może na podstawie poprzednich lat, ze strony spółki, klubu czy nie jesteśmy w stanie tak, mam na myśli tego, że pierwsze pół godziny tak naprawdę dzisiejszej komisji spędzamy na tym, żeby się dowiadywać poszczególnych wydatków i myślę, że gdyby klub przygotował z ich strony, jak wyglądają wydatki w dużym uogólnieniu, przybliżeniu, to myślę, że to może mogłoby przybliżyć nas jako tutaj komisję do wypracowania jakiegoś rozwiązania. I tutaj przedstawiciele klubu mówili o tym, że stanowią coś dodatniego dla mieszkańców i nie jest ich misją, żeby zarabiać i my tutaj jako radni zdecydowanie się z tym zgadzamy i my rozumiemy to, że klub nie jest spółką, która ma tutaj znosić złote jajka że tak powiem, ale chciałem też zwrócić uwagę na to, że sytuacja się powtarza i klub ma ponownie problemy i z tego też wiemy, że członkowie zarządu są nowi i ten zarząd się zmienił i chciałem spytać państwa przedstawicieli klubu, czy oprócz tego, że proponują państwo obniżenie tych kwot, które ponoszą państwo ze względu na korzystanie z obiektów MOSiR, to czy zwrócili państwo uwagę na jeszcze jakieś działania naprawcze, które mogłyby pomóc w działaniu klubu lub na błędy poprzedniego zarządu, których można byłoby uniknąć i które by też mogły pomóc poprawić tą sytuację.”

Radna **Emilia WASIELEWSKA**, cytuję: „Zanim przejdę do kwestii finansowych, ja jeszcze chciałam się tylko państwu dopytać, mówicie, że jesteście jednym z największych klubów sportowych w Koninie ale chciałabym się zapytać, ile z tych grających dzieci i młodzieży, dorosłych są mieszkańcami Konina.

A jeżeli chodzi o wartość zadłużenia, o finanse. Tak się zdarzyło że w 2022 roku pytałam zadałam interpelację do pana prezydenta o zadłużenie stowarzyszeń, klubów sportowych, które mają swoją siedzibę i działają na terenie miasta Konina i jesteście państwo jedynym klubem sportowym, który od 2018 roku notorycznie ma zadłużenia w stosunku do MOSiR. Mam listę 24 klubów i państwa zadłużenie co roku jest, jest innej wartości. W 2018 roku mieliście tylko 2.533 zł, w 2019 roku mieliście 7.200 zł. Na koniec 2020 roku to już była kwota powyżej 30.000 zł. W 2021 roku 8.300 zł. Rok 2022 można uznać za sukces, bo był tylko 1.800 zł. 2023 rok 11.273 zł. I jesteście naprawdę państwo jedynym klubem, który na koniec roku każdego od 2018 roku pokazuje za dużo nie w stosunku do MOSiR. Było też zadłużenie w stosunku do PKS-u, ale nie mam teraz aktualnych danych, wiem, że było w stosunku do naszej spółki miejskiej też zadłużenie. I żeby państwo mnie źle nie zrozumieli. Jesteśmy tutaj po to, żeby znaleźć rozwiązanie, żeby się porozumieć, natomiast my też musimy patrzeć na dyscyplinę finansową i nie jesteście państwo jedynym klubem, który wspieramy, więc jeżeli

państwu byśmy mieli umorzyć w jakikolwiek sposób ten dług, to co z pozostałymi klubami. Nie jesteście państwo jedyni w Koninie i jasne, że są kluby, które nie mają, jesteście państwo jedynym klubem, który od tylu lat ma zadłużenie, raz jest mniejsze, raz jest większe. Są kluby, które mają zadłużenie na poziomie 400 zł, powyżej kilku tysięcy, ale tylko państwo jakby wykazujecie ten dług co roku."

Radny **Piotr CZERNIEJEWSKI**, cytuję: „Ja może nie mam pytania, co bardziej rozwiązanie nie do końca konkretne, ale też wydaje mi się droga, w którą możemy dzisiaj zmierzać, to znaczy pytanie, jak państwo też z klubu i pan prezydent, jakbyście się państwo zaopatrywali na taki pomysł, aby to zadłużenie rozsmarować w czasie, to znaczy podzielić to zadłużenie na miesiące i na konkretne kwoty, które klub by musiał miesięcznie spłacać. Pytanie też do państwa, jakie państwo mają możliwości finansowe, aby oprócz bieżących zobowiązań, to też musiałoby się zadziać, bo z tego co wiemy, państwo nawet bieżących zobowiązań nie płacicie. Jeżeli to opłacanie tych bieżących zobowiązań miałoby w końcu ruszyć i do tego bieżącego zobowiązania mielibyśmy doliczyć kwotę miesięczną, która by ubywała z tego długu, to jaką państwo mają tak naprawdę możliwość finansową czy na przykład można by dwukrotnie zwiększyć tę kwotę, powiedzmy na nie wiem ile to wyjdzie pół roku, rok czasu, żebyście państwo większą kwotę miesięczną płacili po to, aby to zadłużenie spłacić, rozsmarować zadłużenie w czasie. Wydaje mi się, że to jest jakiś pomysł, nie wiem do końca jaka miałaby być formuła tego rozsmarowania długu ale rzucam to teraz tak w dyskusji że być może jest to strona w którą powinniśmy zmierzać. Pytanie też właśnie, jakie są państwa możliwości finansowe aby te kwotę miesięczną zwiększać o tę kwotę spłaty długu."

Radny **Jarosław LEWANDOWSKI**, cytuję: „Ja też chciałem powiedzieć, że faktycznie tutaj jak pan Robert Popkowski wspominał, ta historia naszego klubu Górnika Konin jest blisko 70-letnia, grało tutaj kilku znanych piłkarzy, ostatnim najbardziej znany jest pewnie Krystian Bielik i tutaj uważam politykę zarządu za bardzo trafną, ponieważ mówimy tutaj cały czas o finansach ale mówimy o trenerach, że się zwiększa ta kadra, ale ta kadra musi się zwiększać albo inwestować w siebie, ponieważ oni trenują nasze dzieci tak naprawdę, poprzez wykształcenie, przez licencje, które zdobywają ci trenerzy, te dzieci są lepiej trenowane. Polityka którą tutaj proponują władze klubu wydaje mi się trafna, ponieważ te dzieci, co jest wabikiem dla dzieci, które przychodzą do klubu, właśnie takie osoby, jak Krystian Bielik, który osiągnął jakiś sukces i inwestowanie w młodzież jest największą wartością klubu i oprócz tego, że ten klub jest tutaj największy, najbardziej rozpoznawalny, to musimy też wziąć pod uwagę, że pewnie ma najwięcej kibiców w regionie. Ja wiem, że z kibicami jest różnie, są okresy lepsze, gorsze, ale mam nadzieję, że w przyszłości te wyniki się poprawią właśnie tak

jak tutaj członek zarządu, czy prezes mówi o tym, że inwestujemy w młodzież, która w perspektywie kilku lat czy tam nawet paru lat będzie wchodziła w okres seniorski i zamiast ściągać zawodników z regionu i płacić im albo nie wiem z innych województw całej Polski płacić im jakieś pieniądze, możemy te pieniądze inwestować w szkołę. Podstawową sprawą jest inwestycja w czynnik ludzki czyli trenerów, tak że uważam, że ta polityka przedstawiana przez zarząd jest bardzo trafna i to przyniesie wymierne skutki w przyszłości."

Radny **Mikołaj MARCINKOWSKI**, cytuję: „Ja mam pytanie do pani dyrektor MOSiR Ewy Kulczyńskiej, czy tak to rozumiem, ta kwota, którą Górnik spłacił teraz za ten rok 2023 czyli za korzystanie z ośrodków MOSiR-u czyli ze stadionów, z boisk treningowych, z hali czy to jest 26 000 tam z hakiem od stycznia do czerwca, który klub musiał ponieść czy to są większe kwoty."

Dyrektor MOSiR **Ewa KULCZYŃSKA**, cytuję: „Rok 2023 zakończył się zadłużeniem wymagalnym wartością 11.273 zł. I powtórzę, to jest właśnie wpłata, którą dzisiaj zanotowaliśmy na koncie jednostki, natomiast na ten moment pozostaje nam to, co macie państwo w tabeli 26 tysięcy na 26 czerwca zminusowane o 11 tys. zł, więc 26.000 zł to jest ta duża wartość, która jest wymagana teraz. Tutaj padło z usta prezesa, że są to wartości za najem boisk ale również za halę, tam jak dobrze pamiętam w marcu albo w kwietniu przeprowadzali państwo turniej, to również są wartości za najem hali dla potrzeb turnieju Górnika Konin."

Radny **Mikołaj MARCINKOWSKI**, cytuję: „Czyli rozumiem klub sportowy Górnik Konin od stycznia do czerwca za najem, oprócz treningów, meczy, turniejów, musi zapłacić do MOSiR-u 26.000 zł."

Dyrektor MOSiR **Ewa KULCZYŃSKA**, cytuję: „Nie oprócz, za wykorzystanie obiektów Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji wystawione zostały faktury, do dnia dzisiejszego wartość przeterminowana to jest 26.000 zł. Takie jest zadłużenie."

Przewodnicząca komisji **Monika KOSIŃSKA**, cytuję: „Ja jeszcze dopytam, na jaki termin wystawione są faktury?"

Dyrektor MOSiR **Ewa KULCZYŃSKA**, cytuję: „Faktury wystawiane są na termin 14 dniowy, zwykle ostatniego bądź do trzeciego dnia kolejnego miesiąca."

Przewodnicząca komisji **Monika KOSIŃSKA**, cytuję: „Można przyjąć, że to jest dług za 5 miesięcy?"

Dyrektor MOSiR **Ewa KULCZYŃSKA**, cytuję: „Za miesiąc czerwiec faktury jeszcze nie zostały wystawione, będziemy to czynić na koniec miesiąca, natomiast dodam jeszcze,

żebyście państwo też mieli świadomość, na ten moment mamy umowę z klubem, która obliguje nas do wystawiania faktur do końca czerwca, bo tak kończy się umowa i wniosku o przedłużenie na razie nie mamy, mamy tylko prośbę o zaświadczenie na możliwość użytkowania boisk, to zaświadczenie oczywiście zostało udzielone klubowi i jesteśmy teraz w dyskusji, co z kolejną umową."

Radny **Mikołaj MARCINKOWSKI**, cytuję: „Czyli rozumiem, że jakby to jest od stycznia do maja, za czerwiec jakby jeszcze dojdzie. I też takie pytanie tak, to czy jakiś inny klub jakby płaci więcej za użytkowanie terenów MOSiR-u, za treningi, za mecze, bo z mojej informacji wiem, że jest taki klub chyba albo gdzieś w miarę podobnie."

Dyrektor MOSiR **Ewa KULCZYŃSKA**, cytuję: „Szanowni państwo jednostka MOSiR posługuje się przede wszystkim cennikiem, ten cennik jest opublikowany na naszej stronie. Za każdy obiekt, czy to basen, czy to hala sportowa, czy ta na ul. Popiełuszki czy na przykład na rondzie, albo na ul. Dworcowej są wycennikowane i wszystkie kluby mają dostęp i oczywiście są liczone tymi samymi stawkami. Jest to stawka, która uwzględnia stowarzyszenia i kluby realizujące zadania miasta Konina, zgodnie z uchwałą, natomiast stopień naliczania wynika ze stopnia wykorzystania."

Radny **Mikołaj MARCINKOWSKI**, cytuję: „Jakby nadal nie uzyskałem do końca tej odpowiedzi, bo ja wiem, że są stawki na stronie tak, ale właśnie, bo tutaj było podjęte w dyskusji, że jakby Górnik najwięcej wynajmuje tych boisk treningowych i tym podobne, ale chodzi mi o całkowity koszt czyli tam od stycznia do czerwca czy jakiś klub podobne stawki musiał zapłacić co klub sportowy Górnik Konin, ewentualnie trochę mniejsze, żeby mieć porównanie a propos innych klubów, gdzie mówimy, że Górnik jest największym klubem, który najwięcej użytkuje, dlatego chciałbym mieć też porównanie, jak to wygląda z innymi klubami."

Dyrektor MOSiR **Ewa KULCZYŃSKA**, cytuję: „Moja trudność odpowiedzi polega na tym, że nie mam stawki klubów, które płacą dużo i spłacają. Mam przed sobą tylko zestawienie przygotowane na dzisiejsze spotkanie osób zadłużonych, klubów zadłużonych, więc nie umiem w 100% panu odpowiedzieć na pytanie, ale mogę przygotować i przesłać."

Radny **Emilia WASILEWSKA**, cytuję: „Ja mam jeszcze do państwa jedno pytanie, bo przed chwilą usłyszeliśmy od pani dyrektor, że państwa umowa kończy się z dniem ostatnim czerwca. Czy chcielibyście podpisać nową umowę na kolejny okres z MOSiR-em?"

Przewodnicząca komisji **Monika KOSIŃSKA**, cytuję: „Jeszcze dopytam o jedną rzecz, czy spółka Górnik Konin ma jeszcze inne zadłużenia, czy miasto Konin jest jedynym

wierzycielem? Czy macie państwo również nieuregulowane inne zobowiązania, związane z edukacją sportową dzieci i młodzieży."

Prokurent **Agnieszka LACHOWICZ**, cytuję: „Chciałabym jeszcze tutaj się odnieść najpierw do wypowiedzi pana radnego. Chciałam państwu powiedzieć, że klub Górnik Konin po objęciu przez nowy zarząd naszej spółki, chce jeszcze dodać, że to jest spółka, która działa non profit, żebyśmy mieli tutaj wszyscy jasność, dlatego nie jest zarobkowa, natomiast chciałam powiedzieć, że zadłużenie było około miliona złotych, w związku z powyższym na dzień dzisiejszy zadłużenia po starym klubie jest około tam 250.000 zł. To wszystko spłacił Górnik Konin ze środków, które zgromadziliśmy zarówno od osób fizycznych jak i naszych wspólników. Chciałam powiedzieć, że my robimy wszystko, żeby ten klub w końcu zaczął funkcjonować bez zadłużenia. Jeśli chodzi o zadłużenie, mamy tylko w stosunku do ZUS-u i to jest zadłużenie w wysokości 50.000 zł plus 40.000 zł z ZUS stowarzyszenia.

Występowaliśmy do ZUS-u o to, żeby podpisali z nami układ ratalny, niemniej jednak odpowiedź była negatywna z uwagi na to, że klub Górnik Konin nie posiada żadnego majątku, w związku z powyższym niestety nikt nie przychylił się do naszej prośby.

Następna sprawa, którą bym chciała jeszcze poruszyć, jeśli chodzi o kwestie zarobkowe czyli to, ile dzieci płacą, musicie też państwo wiedzieć, że trenerom musimy zapłacić pieniążki, natomiast tak jak tutaj pani przewodnicząca poruszyła sprawę, mamy też system premiowania. Tak jak pan prezes powiedział, drugie dziecko płaci 50%, trzecie, czwarte, piąte w danej rodzinie nie płaci wcale ale trenerowi za te dzieci, za lekcje, za wszystko trzeba zapłacić.

Jeszcze jest następna sprawa klub Górnik Konin za czasów poprzedniego zarządu płacił 450 zł bodajże za najem. W tej chwili to są kwoty dużo większe dlatego też tutaj się spotykamy i chcemy negocjować, więc pani radna tutaj zapytała czy chcemy podpisać umowę, oczywiście."

Przewodnicząca komisji **Monika KOSIŃSKA**, cytuję: „Chciałbym jedną rzecz sprostować, my niczego dzisiaj nie negocjujemy z państwem. Państwo negocjują z MOSiR-em. My jakby chcemy rozwiązać problem, nie prowadzimy negocjacji. Chciałabym, żeby to wybrzmiało, bo my nie prowadzimy tutaj negocjacji finansowych. Państwo jesteście podmiotem prawa handlowego, MOSiR jest jednostką organizacyjną miasta i to państwo z MOSiR-em zawieracie umowę, nie z radnymi."

Prokurent **Agnieszka LACHOWICZ**, cytuję: „Tak, my chcemy zawrzeć pani przewodnicząca umowę z MOSiR-em, jak najbardziej chcemy dalej, żeby nasze dzieci trenowały, rozwijały się i przyniosły chlubę naszemu Miastu."

Przewodnicząca komisji **Monika KOSIŃSKA**, cytuję: „Jeszcze na pytanie oczekuje radna Wasielewska, w związku z tym proszę o informację, jak dużo dzieci uczestniczących w zajęciach jest mieszkańcami, mieszkankami Konina.”

Członek Rady Nadzorczej **Karol SKOCZYLAS**, cytuję: „Z racji tego, że jestem rodzicem trójki dzieci i one trenują na różnych rocznikach, jestem osobą jak najbardziej kompetentną do tego, żeby wiedzieć ile osób przyjeżdża z okolicznych miejscowości. Oczywiście nie powiem w liczbach, natomiast mogę powiedzieć, że to jest raptem kilka procent, natomiast uważam, że z tego tytułu powinniśmy się cieszyć, dlaczego, bo właśnie w naszym założeniu, w perspektywie najbliższego czasu mamy być taką szkołą, żeby tu wszyscy chcieli przyjść czyli tak jak jest Warta Poznań i Lech Poznań w Wielkopolsce zachodniej, to my w Wielkopolsce wschodniej chcemy być tym liderem i tutaj mają być właśnie tak naprawdę wszystkie dzieci najbardziej utalentowane. Powinni się starać i nie tylko, każdy ma prawo oczywiście tego, żeby się sprawdzić, ale wszystkie dzieci powinny razem z rodzicami zabiegać o to, żeby móc trenować w Górniku Konin, bo tutaj jest najlepsza szkoła i tutaj są najlepsze możliwości do treningu i do rozwijania swojej przyszłej kariery piłkarskiej, więc właśnie do tego zmierzamy. I dlatego znakomitym pomysłem było wspólnie tutaj wraz z panami prezydentami do otworzenia tej klasy mistrzostwa sportowego, dzięki której tak naprawdę około 50% najlepszych chłopców z okręgu, bo również te 50 to są dzieci z Górnika, na tyle dobrze szkolone, że potrafią rywalizować z najlepszymi chłopcami z okręgu. Nawet spod Kalisza chłopcy przyjeżdżają do nas, żeby w tej klasie móc uczyć się i nie tylko piłkarsko ale również przygotowując się do egzaminu dojrzałości, więc jako miasto tak naprawdę też zyskaliśmy subwencję, bo ta klasa liczy 26 osób, maksymalnie tyle, ile możesz liczyć klasa mistrzostwa sportowego. I tutaj naprawdę są, bym powiedział, żeby nie reklamować może za bardzo, wybitni chłopcy, którzy mówię wygrali ligę wojewódzką i są najlepsi w lidze wojewódzkiej teraz idą do ligi profesjonalnej, więc to jest coś, co napawa optymizmem i miasto również na tym korzysta, bo to oni wracają i dobrze mówią, przychylnie mówią o naszym mieście, o Górniku Konin, o szkole. Rodzice jako odpowiedzialni za swoje dzieci wiadomo, że też im zależy nie tylko na grze w piłkę ale również na tym, żeby przygotować swoje dzieci do życia w dojrzałości i niewątpliwie I LO jest takim podmiotem edukacyjnym, które pozwala na to, żeby śmiało tam posyłać swoje dzieci i liczyć na to, że w życiu dorosłym sobie doskonale poradzą, nawet nie będąc piłkarzami. Tym bardziej, że statystyki są ewidentnie takie, że to jest raptem kilka procent w skali kilkuset tysięcy dzieci, żeby grać na takim poziomie jak Krystian Bielik, ale to mówię, to musi być do tego odpowiednia infrastruktura nauczania i my powiem nieskromnie, dzieci przychodzą również właśnie nawet spod Kalisza do naszej szkoły.”

Zastępca prezydenta miasta **Witold NOWAK**, cytuję: „Kilka razy tu miasto było włączone, zrozumiałe to jest w tę dyskusję, więc ja też próbując poniekąd państwo odpowiadać ale także pani na pytanie, pani prokurent tak, dobrze się zwracam, bo nie mieliśmy jeszcze okazji się poznać, to już nawet pan Karol Skoczylas udzielił tej trochę odpowiedzi na pani pytanie, co miasto może albo jaką miasto ma propozycję wobec państwa i co miasto zrobiło dla Górnika. Jeśli tego nie widać przez ostatnich kilka lat, to już chyba nie można bardziej tego zauważyć, macie państwo nowe obiekty, nie zwiększyliśmy państwu opłaty mimo, że tak jak mówię, ten jedyny klub gra na tym obiekcie dla którego nam się zwiększyły opłaty. Powiedziane było o zielonym świetle dla klasy mistrzostwa sportowego. Nie wiem jak jest teraz, czy żadna spółka miasta nie wspierała państwa do tej pory? Żadna do tej pory nie wspierała tak? Zabiegaliście państwo o takie wsparcie od spółek miejskich?

Rozumiem, że żadna z siedmiu spółek nie wsparła Górnika Konin w ostatnich, nie wiem, dobrze daleko nie szukać, bo jest nowy zarząd, nie wiem dwóch latach na przykład.”

Członek Rady Nadzorczej **Karol SKOCZYLAS**, cytuję: „Bardzo chciałbym podziękować PWiK, za to, że nasze dzieci mogą mieć się dostęp do wody na terenie klubu i tam regularnie jest wymieniana maszyna, która powoduje to, że w razie, w momencie, kiedy brak jest wody dla dziecka, może podejść i sobie napełnić przysłowiową butelkę. Oczywiście są pomoce z innych spółek na zasadzie nie wiem zakupu medali czy ewentualnie jakiegoś cateringu w momencie, kiedy odbywają się jakieś imprezy piłkarskie, to oczywiście jest cyklicznie raz do roku tak mniej więcej, średnio są to kwoty rzędu kilkaset złotych.”

Zastępca prezydenta miasta **Witold NOWAK**, cytuję: „Dlaczego ja o tym mówię, bo to nie jest tak, że my nie wykonujemy tych gestów, to po pierwsze chciałem powiedzieć. Po drugie, czy możemy zrobić coś więcej? Tu pan radny pytał, czy możemy rozłożyć to na raty? Możemy, oczywiście jeśli klub się zwróci do MOSiR-u, to wspólnie z miastem możemy usiąść do tego i rozłożyć to na raty, tylko ja nie wiem czy klub będzie spłacał te zobowiązania, bo tego się obawiam, poniekąd też oto jest ta komisja, żebyśmy siebie w oczy zapytali.”

Przewodnicząca komisji **Monika KOSIŃSKA**, cytuję: „Właśnie niepokoi mnie to że państwo nie spłacacie tylko tych zadłużeń do miasta, że nie płacie państwo miastu, nie płacie ZUS-owi, a inne zobowiązania regulujecie. To też w pewien sposób niedobrze świadczy o państwa chęci współpracy z miastem.”

Zastępca prezydenta miasta **Witold NOWAK**, cytuję: „Ale jeszcze ja bym chciał dokończyć i ważną rzecz powiedzieć, czy ja chciałbym więcej jako, nawet już zostawię

urząd, ale nawet gdyby z urzędem, to Witold Nowak zastępca prezydenta miasta czy chciałbym więcej dla państwa, chciałbym. Czy mógłbym, wobec tych wszystkich stowarzyszeń i klubów nie bardzo właśnie, bo moją rolą jako prezydenta i radnych też tak de facto jest to, żeby trzymać się regulaminu dotacyjnego, pani dyrektor, żeby trzymać się cennika i my tu nie możemy zrobić jednego cennika dla Górnika i 27 cenników dla innych klubów, to po prostu tak nie funkcjonuje. My nie jesteśmy firmą, spółką, nie jesteśmy, tak się po prostu nie da tego zrobić. I oczywiście możemy regulować kwestie dotacji, tak jak mówię, ona spadła państw, ale też wiemy, że państwa wyjazdy nie są już do Wrocławia, Gdańska czy Suwałk, tylko są znacznie bliższe. Jak państwo powiecie, koszty wzrosły, tak ale wszystkim klubom wzrosła i wzrosła trochę dotacja też. Ja po prostu nie mogę komuś bardziej pomóc a komuś mniej, dlatego to państwo musicie zrozumieć przede wszystkim. Tu nie da się zrobić tak, jeszcze raz powtórzę dwóch cenników, jeden dla Górnika, a nie wiem, bo za chwilę będę miał tu inne kluby, które powiedzą dokładnie to samo, my nie będziemy płacić MOSiR-owi zobowiązań, bo Górnik ma lepsze stawki, my też chcemy mieć takie stawki. My musimy działać sprawiedliwie, tak to niestety jest, do tego zostaliśmy wszyscy powołani, włącznie z radnymi. To chciałem bardzo wyraźnie powiedzieć, ale jesteśmy oczywiście otwarci, żeby zobowiązania jakieś jednego czy drugiego klubu w tym przypadku Górnika rozłożyć na raty i to jest możliwe."

Przewodnicząca komisji **Monika KOSIŃSKA**, cytuję: „W sportowej terminologii musimy działać fair play, w związku z tym zasady muszą być równe dla wszystkich i jakby nie możemy tak jak powiedział pan prezydent faworyzować, natomiast chcielibyśmy też usłyszeć z państwa strony, jaką macie propozycję oprócz tej, że miasto ma nie wiem umorzyć dług. Czy macie państwo jakieś w ogóle pomysły na to, jak tą sytuację zmienić, żebyście regulowali zobowiązania na bieżąco, równocześnie spłacając dotychczas powstałe wymagalne zadłużenia."

Radna **Małgorzata KRAWCZYŃSKA**, cytuję: „Chciałam powiedzieć, że ja tutaj wszystkie pytania wszystkich radnych jak najbardziej rozumiem, ale myślę, że też warte jest podkreślenia i docenienia to, że państwo tak naprawdę się starają i tutaj państwo przez ten rok nie są w stanie odczarować historii Górnika Konin, który pamiętam tak naprawdę też ten moment, kiedy był chyba w tym najczarniejszym momencie, ponieważ też jako przedstawicielka jednej z firm uczestniczyłam w negocjacjach sponsorskich i to jest naprawdę duża kwota, która była do spłacenia, tak że ja tutaj naprawdę doceniam, że państwo się podjęli takiego tematu. Doceniam, że idziecie państwo z duchem czasu, że będzie za chwilę osoba dietetyka, psychologa w waszym klubie, bo to pokazuje, że dzieci są naprawdę dla was ważne i młodzież i cieszę się, że właśnie na tą grupę kładziecie największy nacisk i największe wsparcie.

Trudno jest przez rok tak naprawdę zmienić historię tego klubu i trudno jest zdobyć pieniądze. Cieszę się też, że tak naprawdę prywatni przedsiębiorcy tutaj zaangażowali się w prowadzenie tego klubu, więc to też daje taką nadzieję, że będziecie państwo mieli inne spojrzenie i myślę, że też gdzieś w perspektywie pojawią się jakieś propozycje, które będą chciały zacząć współpracę z przedsiębiorcami prywatnymi, ze sponsorami, że też państwo będziecie szukali tych rozwiązań w takich ogólnokrajowych możliwościach dofinansowania takich właśnie klubów sportowych tak że nie chciałabym drodzy państwo, żeby jakoś podcinać skrzydła osobom, które naprawdę się zaangażowały i chcą ten klub uratować dlatego, że ta liczba 381 osób, które tam trenuje i wiążą przyszłość z piłką nożną, to jest ich pasja i wydaje mi się, że to jest coś, co też jest w naszej gestii, żeby pielęgnować.”

Radna **Zofia ITMAN**, cytuję: „Przysłuchuję się od dłuższego czasu tej dyskusji i pytaniom radnych i naprawdę jestem zbulwersowana. Pytanie tego typu, czy dzieci są z Konina czy nie są z Konina i czy nas stać na to, żeby umorzyć te 20 parę tysięcy uważam że tak. I uważam, że należą się państwu, którzy dzisiaj przyszli nasze podziękowanie za to, co robią, bo chyba tylko ten co nie robi, nie działa w takiej branży może tutaj mieć jakieś zastrzeżenie albo mówić o jakieś restrukturyzacji czy nie wiadomo czym. Wiadomo, że to jest poświęcenie od rana do wieczora, wiadomo, że inwestowanie w dzieci, to inwestowanie również w ich przyszłość i w to, że będą odpowiednio wychowane przez sport czyli zdrową rywalizację, to wszystko trzeba doceniać. Ile podatków umarzamy od nieruchomości, więc ja sobie zrobię analizę tego wszystkiego. Mówienie dzisiaj, że nas nie stać na to, żeby takie pieniądze umorzyć i nie podziękować państwu za to, że działają, że rozwijają, że mają młodzież, rozumiem, że wszystkie grupy wiekowe tutaj reprezentują tak, że to jest dla nas jakby oczywiste, że na tym nie możemy zarabiać i mówienie o tym, że szukanie jakieś inwestorów prywatnych, to chyba ktoś też jest oderwany od rzeczywistości, bo dzisiaj nie ma takich firm, które by sponsorowały, bo wszyscy mają generalnie kłopoty, więc myślę, że tutaj dla nas, dla miasta, dla naszego budżetu takie pieniądze nie są naprawdę wielkim problemem, żeby szukać tutaj jakieś dziury w całym albo drugiego dna.”

Przewodnicząca komisji **Monika KOSIŃSKA**, cytuję: „Ja tylko chciałam przypomnieć pani radnej Zofii Itman, że nie tylko klub Górnik Konin korzysta z obiektów MOSiR-u, więc w związku z tym zasada fair play, nie będziemy od nikogo pobierać pieniędzy, będziemy utrzymywać w 100% MOSiR i nie pobierać żadnych opłat za wykorzystanie, za remonty, za pracowników i tak dalej i tak dalej, to jakby dyscyplinowanie nas, że my tu nie chcemy umorzyć kilku tysięcy na które nas stać, to nie o to chodzi i wydaje mi się, że to nie jest żaden sposób na rozwiązanie sytuacji, bo nie powoduje, że klub jakby będzie traktowany tak jak wszystkie inne. To jest jedna kwestia.

Druga sprawa, to nie jest kwestia tylko jakby 20.000 zł. Państwo założyli spółkę prawa handlowego też wiedząc, jakie jest zadłużenie klubu Górnik Konin. Oczywiście wszyscy doceniamy wasze zaangażowanie, w szkolenie dzieci i młodzieży i jakby to jest niepodważalne, a pani radna próbuje nas tutaj jakby w coś innego, w jakby inne buty wcisnąć, że my tu mamy jakieś nieczne plany względem klubu. Chcemy po prostu rozwiązać sytuację, żeby dług w stosunku do MOSiR został spłacony i żeby się nie pojawiał ponownie. To jest jednak kwestia. Druga rzecz, która teraz jeszcze jakby chciałabym dopytać jeszcze panią dyrektor Ewę Kulczyńską, bo zgodnie z pismem i zgodnie z tym, co pani powiedziała, umowa z klubem kończy się 30 czerwca ale to znaczy, że kolejna umowa ma obowiązywać od dnia 1 lipca? Czy ona będzie obowiązywać od 1 września, bo klub nie korzysta z obiektów sportowych w lipcu i w sierpniu, czy też miasto zrezygnowało z pobierania opłat od klubów w lipcu i sierpniu. Ja bym chciała tutaj mieć jasność sytuacji."

Dyrektor MOSiR **Ewa KULCZYŃSKA**, cytuję: „Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji zawiera umowę na wniosek. Jak nie wpływa wniosek, oczywiście złożony wniosek powoduje, że przygotowujemy umowę na obciążenie za deklarowaną ilość korzystania z obiektów, więc są to umowy, które zgłaszamy do Urzędu Miasta jako umowy obowiązujące. Jeśli nie ma wniosku, nie przygotowuje mu umowy, natomiast ja na dzień dzisiejszy nie wiem, jak państwo zarządu życzą sobie, czy ma być to umowa zawarta od 1 lipca, czy umowa zawarta od września. Nie umiem odpowiedzieć na to pytanie. Nie ma wniosku, w związku z tym trudno określić."

Przewodnicząca komisji **Monika KOSIŃSKA**, cytuję: „Dobrze rozumiem, że państwo dzisiaj 24 czerwca nie wnioskowali o przedłużenie umowy na kolejny okres, która kończy się 30 czerwca."

Dyrektor MOSiR **Ewa KULCZYŃSKA**, cytuję: „Do dnia dzisiejszego taki wniosek nie wpłynął, wpłynęła tylko prośba o wystawienie zaświadczenia o możliwość użytkowania obiektów MOSiR w V lidze w kolejnym sezonie. Taka zgoda została wyrażona, wniosku o umowę nie ma, zatem nie znamy warunków brzegowych do umowy."

Radny **Mikołaj MARCINKOWSKI**, cytuję: „Ja tu bym chciał poruszyć też parę kwestii, właśnie tak jak mówimy tutaj o tym długu do MOSiR-u. Ja bardzo szanuję to, że państwo jako nowe osoby podjęły się wyprostowania ciężkiej sytuacji klubu, ale jeśli się nie mylę, to dzisiejsza komisja ma miejsce dzięki panu prezydentowi Witoldowi Nowakowi, który wspominał o tym, jaki jest problem względem MOSiR-u. Państwo też trochę transparentności mogliby pokazać, bo tutaj pięć dni temu na waszych social mediach pojawiła się informacja, że ten dług względem MOSiR-u nie rośnie, a jak wiemy, żadna faktura nie została opłacona i to jeszcze nie jest faktura za czerwiec. Ja

bym po prostu oczekiwał, żeby żebyśmy byli wobec siebie po prostu fair. Ja jestem za tym, żeby klub dalej funkcjonował, bo macie 381 dzieci, to jest 381 powodów, żeby klub dalej funkcjonował. Ja się z tym zgadzam, ale musimy podjąć odpowiedzialną politykę względem wszystkich klubów, bo jeżeli państwu umorzemy, to reszta klubów może powiedzieć, a nie zapłacę MOSiR-owi, bo też by chcieli mieć w klubie dietetyka, psychologa sportowego ale nie są w stanie sobie na to pozwolić, ponieważ muszą zapłacić za MOSiR, też za podróże dalekie. Tutaj też państwo na pewno będą potrzebowali większej dotacji w przyszłym roku ze względu na to, że państwo dostaliście się do tej ligi centralnej czyli dojdą tutaj teraz wyjazdy do Poznania, ciut dalej tak, to podejrzewam, że jak w tej Wielkopolskiej nie wiem, bo akurat w piłce nożnej, ja w innych sportach bardziej siedzę i wiem, jak to wygląda od zewnątrz tak, ale nie wiem czy tutaj, dlatego pytałem, jakie najdalsze wyjazdy mieli państwo podczas ligi, czy to właśnie było do Poznania czy dalej. Na to pytanie nie dostałem odpowiedzi. My musimy tutaj podjąć tą odpowiedzialność właśnie za to.

Tutaj kolega radny Czerniejewski pytał właśnie, jaki mają państwo pomysł na to, żeby właśnie ratami tutaj rozłożyć ten dług, co państwo teraz mają, jakie kwoty tutaj. Tam było dokładnie pytanie, bo musimy, jeżeli chcemy, żeby dalej klub funkcjonował, byśmy musieli tak, to nie możemy państwu tego umorzyć, bo to by była nie fair w stosunku do reszty klubów ale na przykład, żeby chociaż to na raty jakoś rozbić, żeby państwa wspomóc tak, ale stawki są jakie są, niestety. Ja wiem, że może to się podobać bądź nie podobać, ale musimy wobec 24 klubów prowadzić odpowiedzialną prowadzić odpowiednią politykę. Ja naprawdę jestem za tym, żeby państwu pomóc, żeby wyjść z jakimś tym rozwiązaniem. Piłka nożna to można powiedzieć, że nasz sport narodowy, więc dzieci zawsze też są bardziej chętne na piłkę nożną, nadal też nie wiemy tak, jaki koszt miesięcznie rodzic płaci za to, że gra u was w Górniku, było 100% 50%, 190 zł, A to przepraszam, to mi uciekło, nie zapisałem, także tutaj też czekamy na państwa propozycję, bo nie możemy umorzyć tego i być odpowiedzialni wobec mieszkańców, więc tutaj też właśnie trzeba dojść do jakiegoś konsensusu, jak to państwo też widzą dalsze funkcjonowanie klubu."

Zastępca prezydenta miasta **Witold NOWAK**, cytuję: „Trochę niezasłużone to spojrzenie w moją stronę panie Mikołaju, bo tak naprawdę wywołała to pani dyrektor przesyłając pismo do prezydenta, ale ja bym chciał zacytować ostatni akapit tego pisma, bo już chciałbym, żebyśmy pomału podsumowywali w sensie takim, że myślę, że wiele głosów wybrzmiało i mam nadzieję, że zarząd klubu spotka się z panią dyrektor i zacznie też te rozmowy, co dalej z tym zrobić, a my ewentualnie jako miasto będziemy mogli się odnieść do pewnych propozycji, ustaleń. Ja oczywiście jestem gotów do każdego spotkania ale w tym ostatnim akapicie pani dyrektor napisała: klub

sportowy Górnik Konin jego historia i marka ma istotny wpływ na rozwój i upowszechnianie kultury fizycznej wśród dzieci i młodzieży miasta Konina. Ja bardzo wyraźnie chcę powiedzieć, że dokładnie tak jest, to znaczy dla nas klub Górnik Konin jest ogromnie ważnym klubem, wielokrotnie spotykaliśmy się i mam nadzieję, że także z tym zarządem się będziemy spotykać, bo nam tak jak powiedział pan radny Mikołaj Marcinkowski zależy na każdym z 381 piłkarzy i tych rodzinach i zaangażowaniu i tym, żeby oni rzeczywiście chodzili na treningi, a nie siedzieli przed komputerami, bo to też z publicznych pieniędzy są te środki i dotacje dla klubów. Tylko mówię, my musimy zadbać o sprawiedliwość, bo nie jesteśmy w stanie być lepsi dla jednego klubu. Ja przynajmniej nie mogę tak zrobić, by umarzać jednemu klubowi, a drugiemu nie. Zdarzały się już sytuacje, że rozkładaliśmy na raty, wiemy jak szło spłacanie zobowiązań, to chyba w ubiegłym roku było. Wiemy, jaki duży kłopot był z tym. Ja się po prostu tego obawiam i dlatego poprosiłem o tę komisję, zresztą rozmawiałem właśnie z radnym Lachowiczem, bo on też prosił, żeby ten temat był na komisji, tak że ja dziękuję w swoim imieniu pani dyrektor i panu radnemu Lachowiczowi, że też chciał porozmawiać o tym tak otwarcie i państwu też za obecność i jestem do państwa dyspozycji."

Prokurent **Agnieszka LACHOWICZ**, cytuję: „Chciałabym tylko powiedzieć że to, co pani przewodnicząca powiedziała, że nie spłacamy długów tylko w stosunku do MOSiR-u i ZUS-u jest daleko krzywdzące, z uwagi na fakt..."

Przewodnicząca komisji **Monika KOSIŃSKA**, cytuję: „Przepraszam mówię to, co pani powiedziała. Pani powiedziała, że tylko macie długi względem ZUS-u i względem miasta."

Prokurent **Agnieszka LACHOWICZ**, cytuję: „Pani powiedziała, że tylko w związku do tych instytucji nie płacimy. Chciałam uprzejmie powiedzieć, że spłacamy, płacimy przede wszystkim trenerom w pierwszej kolejności, bo nie będą pracować, jeżeli będziemy mieli zobowiązania w stosunku do nich, wszystkim osobom, które są zaangażowane w organizację wszystkich tych spotkań. To nie jest to, że my nie płacimy tylko do MOSiR-u tak jak wygospodarowaliśmy środki, tak 11.000 zł wpłynęło do MOSiR-u."

Przewodnicząca komisji **Monika KOSIŃSKA**, cytuję: „Jakby moja wypowiedź dotyczyła odpowiedzi na pani oświadczenie, bo ja pytałam czy są jeszcze inne podmioty, którym państwo zalegacie z bieżącymi płatnościami. Pani odpowiedziała, że jest to ZUS i MOSiR, dlatego moja że tak powiem wypowiedź dotycząca obaw. Dlaczego akurat do MOSiR czyli zobowiązań względem miasta Konin państwo nie regulujecie."

Tak jak pani mówi, że żaden trener nie będzie pracował, kiedy mu się nie zapłaci, proszę wybaczyć ale pracownicy MOSiR-u, którzy są zaangażowani w utrzymanie obiektów sportowych też muszą dostać wynagrodzenie i ktoś za to wynagrodzenie też ponosi jego koszty tak że to nic nie jest oderwane od siebie, wszystko działa jako system naczyń połączonych. System dotacyjny dotyczy wspierania klubów sportowych i rozwoju młodzieży i dzieci uzdolnionych sportowo. MOSiR działa na rzecz właśnie tych uprawiających sporty, miasto te wszystkie jakby rzeczy spina ze sobą, ale my wszyscy razem pracujemy i gramy do jednej bramki tak naprawdę i nikt tutaj nie jest przeciwko nikomu. Wszyscy gramy w tym samym kierunku, zależy nam na rozwoju sportowym dzieci i młodzieży, budowaniu również tych najważniejszych marek sportowych miasta ale chcielibyśmy od państwa usłyszeć, jakie wy widzicie rozwiązanie sytuacji inne niż tylko umorzenie długu czy jest jakaś deklaracja z waszej strony, jakaś nie wiem propozycja spłaty zadłużenia w jakimś okresie konkretnym, jakby też te wyjaśnienia chcielibyśmy usłyszeć."

Członek Rady Nadzorczej **Karol SKOCZYLAS**, cytuję: „Postaram się to troszeczkę to uporządkować, bo mam wrażenie, że doszło ze strony pani przewodniczącej do niezrozumienia tematu. Pani prokurent powiedziała, bo pani się zapytała ogólnie o nasze zobowiązania finansowe, które przeszły ze stowarzyszenia na naszą spółkę."

Przewodnicząca komisji **Monika KOSIŃSKA**, cytuję: „Nie pytałam o zobowiązania które przeszły ze stowarzyszenia, pytałam o bieżące wasze długi i dokładnie takie pytanie o bieżące wasze zadłużenie, komu jeszcze oprócz miasta Konin czyli MOSiR nie płacie tak że widocznie pani nie zrozumiała mojego pytania."

Członek Rady Nadzorczej **Karol SKOCZYLAS**, cytuję: „Tak, w związku z tym, tak jak było powiedziane, większość zadłużenia około 90 paru procent zostało spłaconych, to co zostało jest regularnie na bieżąco spłacane. Jeśli chodzi o sprawę MOSiR-u i to w jaki sposób możemy to rozwiązać, to niestety obawiam się, że pewnie nie będzie to tak załatwione. Przyszliśmy tutaj do państwa myśląc, że państwo jesteście w stanie się pochylić nad tym, z czym mamy problem. Problem jest tak naprawdę w wyniku tego, że ileś lat temu w momencie, kiedy zmieniła się władza w naszym mieście, koszty wynajęcia obiektów wzrosły prawie 800% w przypadku Górnika Konin. I teraz tak, państwo się dziwicie dlaczego z roku na rok, to jest kwestia bardzo delikatna, zadłużenie nie rośnie, bo zawsze jest przed dotacją spłacane przez nas i nigdy miasto Konin nie umorzyło nam nawet złotówki, w związku z tym my jako Górnik Konin zawsze spłacaliśmy to. Mogę się zgodzić tylko z tym, że faktycznie ta spłata zawsze była w jakieś tam ratalny sposób składana przez nasz klub, natomiast do dnia składania wniosków zawsze mieliśmy zadłużenie urzędu 0 zł, w związku z tym klub Górnik Konin nie zadłuża się z roku na rok względem MOSiR-u, bo zawsze regularnie

splaca swoje zadłużenie, natomiast jakbyśmy widzieli to rozwiązanie. Ja bym widział to następujący sposób, skoro państwo mówicie, że seniorzy jeździli, w związku z tym mieliśmy większe dotacje, to licząc na kilometry, możemy przygotować to dla państwa drodzy radni, panie prezydencie przygotowujemy to wszystko, żebyście zdali sobie sprawę, że mimo to, że seniorzy grają w V lidze, to nasze koszta patrząc z perspektywy dofinansowania miejskiego w III lidze a w V lidze są zdecydowanie większe. Skoro państwo podchodzicie do nas na zasadzie sprawiedliwości, Fair Play, to ja się pytam skąd to pytanie do nas, jeśli chodzi o jakieś zniżki dla rodzin, które mają mniej pieniędzy albo są wielodzietne. Właśnie nie możemy podchodzić tylko i wyłącznie zgodnie z regulaminem, tylko musimy regulamin tworzyć w taki sposób, żeby służyć dobrą wspólnemu. I do czego zmierzam. Zmierzam do tego drodzy państwo, że jeśli my ponosimy z racji tego, że mamy tak dużą liczbę wydatków, związanych z całym naszym klubem, to jeśli państwo podchodzicie do nas na zasadzie nie wiem klubu pingpongowego albo jakiegoś innego, to bym prosił właśnie, żeby iść w tym kierunku, że jednak my jesteśmy tą rodziną wielodzietną, która potrzebuje troszeczkę większe zniżki, ewentualnie większą dotację z racji poniesionych naszych zobowiązań finansowych. O nic innego nie prosimy, więc jeśli państwo uważacie, że nie możecie nam w jakiś sposób obniżyć czynszu, to w takim razie prosimy o większą dotację, mając na uwadze to wszystko, co przedstawiłem państwu, żebyście państwo nas dobrze zrozumieli, że porównując tylko i wyłącznie kilometrówkę jednego zespołu seniorskiego, który jeździł po trzech województwach a na chwilę obecną chyba 14 drużyn które jeżdżą po całej po całym naszym województwie wielkopolskim, to są koszt dużo większe niż mając jedną drużynę seniorską i nie realizując pracy z młodzieżą w naszym klubie, więc tak jak wcześniej powiedziałem, to wszystko zmieniliśmy, przewartościowaliśmy podejście naszego klubu i idziemy w takim kierunku, żeby właśnie z tych kosztów schodzić, ale nie obniżając profesjonalizmu, a te kwoty z którymi my się borykamy, to tak naprawdę dla miasta nie są duże. Oczywiście jest argumentacja fair play, to ja właśnie mówię, to proszę podejść do tego, że ten klub liczy dużo więcej dzieci i skoro my potrafimy dać zniżki rodzicom wielodzietnym, rodzinom wielodzietnym, to też bym prosił, żeby podejść z nas też w inny sposób niż klub, czy szkoła, która ma pięcioro czy tam dziesięcioro swoich członków. Powiem szczerze, że nie chcę teraz tutaj ale pani na przykład pani dyrektor czy osoby, które są w komisji sportu pewnie zdajecie sobie sprawę, że co innego zapłacić rachunek klubowi, który liczy kilku członków i znaleźć jednego sponsora, co innemu klubowi, który jest takim dużym jak my sponsora z takim kapitanem, żeby wykladał regularnie miesiąc w miesiąc, to nie jesteśmy w stanie znaleźć."

Przewodnicząca komisji **Monika KOSIŃSKA**, cytuję: „Tak zdajemy sobie z tego sprawę, że klub, który ma 5 do 10 członków będzie mieć jeszcze większe problemy, bo tego trenera też musi tak samo opłacić ale ma składki tylko od pięciu lub dziesięciu uczniów tak że jakby ten argument do mnie nie trafia.”

Radny **Tomasz Andrzej NOWAK**, cytuję: „Ja trochę się cofnę, bo te problemy z Górnikiem, to się ciągną już dłuższy czas. Ja przypomnę, że ta sytuacja wróciła jak bumerang, mieliśmy wcześniej taką sytuację, że Górnik składał, przy poprzednim zarządzie Górnik Konin zgłaszał się o rozłożenie na raty zadłużenia, a miasto nie chciało się zgodzić na rozłożenie na raty. Ostatecznie do tego doszło, było wiele perturbacji. Jeśli mówimy o grze fair play to gry fair play wobec Górnika Konin też nie do końca było, bo przypomnę w grudniu 2022 zgłoszone przez Górnik Konin boisko Orlik przy ul. Dmowskiego będące w stanie, w którym dzieci mogłyby sobie połamać nogi, po moich dwukrotnych interwencjach było naprawione dopiero na początku maja 2023. ślady widać do dzisiaj. Mam nadzieję, że to się nie zniszczyło przy bramkach, te dziury, które były zasypywane gumowymi kulkami bez naprawienia tego igielitu, który tam jest na nawierzchnie, więc to nie jest do końca tak. Już nie wspomnę o słupkach od chorągiewek, które nie były wycięte przy ziemi tylko wystawały na kilka centymetrów, więc ja nie będę naprawdę sięgał do tej puszkii Pandory, która była, a na tę chwilę mogę się dopiero zainteresować i wtedy zobaczymy, co stwierdzimy.

Chcę powiedzieć tak, gry fair nie ma, bo LOK Konin zgłosił się do mnie z zapytaniem, dlaczego MOSiR nie zainstalował pomostu dla kajakarzy na bulwarze, ludzie pytają też o ośrodek w Gosławicach, co z pomostem, więc różnie to bywa. podobnie problemy zgłaszały inne kluby ale nie chciałbym tego rozwlekać. Myślę, że wystarczająco przypominałem tak powiedzmy, że sygnalizacyjnie. Górnik Konin to jest już nie będę powtarzał radnego Popkowskiego, którego nie ma, ale to jest historia naszego miasta, historia sportu i tak naprawdę to z Górnika wyrosły z wielkiego klubu multisportowego wyrosły inne drużyny i wykształciły się kluby małe, które mają dzisiaj dyscypliny, między innymi także Zagłębie Konin. Jeżeli ktoś pyta o sport w Koninie, to jest to Górnik Konin ewentualnie Zagłębie Konin. Oczywiście, że kolarze, oczywiście, że szermierze także Start Konin piłka ręczna ostatnio się wybija. Jest jeszcze wiele innych klubów, żadnego z nich nie chciałbym skrzywdzić, ale jest najważniejszy, to jest Górnik Konin i to on niesie ten sztandar sportowy powiedzmy Konina. Ja mam takie wrażenie, że przy tych wszystkich górnołotnych przemowach nie do końca rozumiemy, że Górnik Konin powinien mieć wsparcie. I powiem tak, Górnik Konin płacił kiedyś o wiele mniejszy czynsz a i tak miasto co jakiś czas sporadycznie wspierało Górnika umarzając mu jakieś kwoty, ewentualnie dokładając coś dosłownie do worka, ponieważ jest to klub tak duży i szkoli tyle właśnie młodzieży, że jest nieporównywalny z innymi.

Powiem szczerze, oczywiście że uważam, że powinniśmy rozłożyć to zadłużenie na raty ale myślę, że gdybyśmy jednorazowo umorzyli, to też by nic się nie stało i teraz uwaga, zmierzam dalej, gdyby jakiś inny klub znalazł się w problemach finansowych i byśmy umorzyli, to też by nic się nie stało i takie powinniśmy mieć podejście do sportu. I powiem tak, kolarze cały czas czekają na to auto od miasta, ewentualnie od spółek, nie wiem można to spróbować załatwić. Do dzisiaj to nie jest załatwione. Powiat dał auto Konińskiemu Towarzystwo Cyklistów, miasto Konin jeszcze nic nie załatwiło. Jeżdżą starymi śrumpami 20-letnimi po całej Polsce, żeby brać udział w zawodach. Nic się w tej sprawie z tego, co wiem nie dzieje, a jeżeli się dzieje, to proszę mnie wyprowadzić z błędu, wtedy nawet mogę przeprosić, że coś powiedziałem nie tak, ale jest wiele, wiele tych potrzeb. Przypomnę, że w tamtym roku szermierze nie mogli zorganizować na hali MOSiR, na hali szermierczej Mistrzostw Europy, dlaczego, bo przyjechała komisja, sprawdzili nie ma klimatyzacji, dziękuję bardzo, do widzenia i tej klimatyzacji nie ma do dzisiaj. Nie wiem, jaki jest koszt takiej klimatyzacji na pewno spory, bo jest to duża hala, ale do tego nie podeszliśmy, a Tadeusz Piguła, który kiedyś siedział koło mnie po prawej stronie niestety siedział cicho, bo po prostu będąc zaangażowany w Związek Szermierczy obawiał się, że może się narazi i tyle, bo to chyba nie jest normalne, że tyle lat jest ta hala, za chwilę będzie chyba 15 lat, a może i więcej i ona nie ma klimatyzacji, i wyjdźcie sobie tam, idźcie na przykład teraz właśnie, w takim czasie jak teraz, zobaczcie, jak się tam trenuje, więc ja mam na koniec pytanie konkretne, czy obiekt Orlika na którym teraz właśnie młodzież też ćwiczy jest w stanie dobrym czy trzeba już coś poprawiać, bo to mija prawie ponad rok od tej naprawy i czy tam coś trzeba zrobić, a mówię to dlatego, że jeżeli pobieramy tak wysokie czynsz od Górnika i Górnik jednak wpada tam w takie czy inne powiedzmy sobie lagi i mu się coś przedłuża ale spłacają na bieżąco, to mam pytanie czy oni korzystają z tej stuprocentowej oferty tak, żebyśmy my jako miasto jako MOSiR też byli fair play wobec Górnika. Takie jest moje pytanie, czy te obiekty, bo są jakieś zastrzeżenia czy coś jest do naprawy, do poprawienia, to wtedy, jeżeli bierzemy od was czy już musimy wam naprawić."

Radny **Mikołaj MARCINKOWSKI**, cytuję: „Odnosząc się trochę też do wypowiedzi pana radnego Tomka jest dużo rzeczy w mieście i w innych dyscyplinach też do zrobienia, na które nie ma pieniędzy, to też temat jest na inną komisję i na inną dyskusję. Tutaj ja przynajmniej jako radny deklaruję pomóc państwu poszukać rozwiązania razem z państwem, żeby klub dalej istniał, bo to jest istotne ale odnoszę wrażenie jak tu siedzimy na tej sali, że państwo od razu mają nas za wrogów, że mamy jakieś pytania, bo chcemy się dowiedzieć pewnych rzeczy, może coś podpowiedzieć, a takie odniosłem wrażenie, jakby państwo nas mieli już za wrogów, tych najgorszych, że

my chcemy, żeby klub przestał istnieć. My chcemy, żeby klub dalej istniał i chcemy znaleźć wspólne rozwiązanie i pomóż państwu w tym żeby klub Górnik Konin dalej istniał, tak jak mówimy, jest to tradycja już długoletnia. Oprócz Górnika Konin kiedyś też był klub Aluminium Konin między innymi, mamy dużo tych klubów z tradycjami że tak powiem i Start Konin za chwilę będzie obchodził 50-lecie istnienia, więc jest wiele tych klubów, więc tutaj niech państwo nie patrzą na nas, na tych złych, po prostu my chcemy z państwem znaleźć jakieś rozwiązania i wypracować takie rozwiązanie, dzięki któremu obydwie strony będą zadowolone.”

Członek Rady Nadzorczej **Karol SKOCZYLAS**, cytuję: „Jeśli chodzi o obiekty sportowe, to nie możemy nic powiedzieć, jeśli chodzi o tą nową stronę, bo to jest czysta przyjemność, możliwość oglądania tych naszych dzieci, tych pociech, które grają, jak i również starsze roczniki czy to najmłodsze. Czekamy niewątpliwie na murawę trawiastą i nie możemy się doczekać, żeby móc z niej skorzystać. Jeśli chodzi o obiekt z tyłu, o który pan radny pytał, to powiem tak nie będę wypowiadał się jako Karol Skoczylas, tylko zacytuję fachowców, czyli trenerów naszych i powiem przykłady, że są już dzieci, które mają zakaz grania na tej murawie od lekarzy, ponieważ to jest można powiedzieć, że grają na betonie. To już się tylko każdemu wydaje, kto spojrzy jako laik na to boisko, że to jest boisko, to jest po prostu beton. Jako rodzic mogę powiedzieć, że jeden z moich synów właśnie miał martwicę pięty w wyniku tego, że grał według lekarza na betonie, więc jeśli chodzi o ten obiekt, o tą murawę, to jest jak najszybszy remont wskazany, a wcześniej to, co pan radny powiedział, oczywiście miało miejsce. Tam było narażenie zdrowia jeśli chodzi o ten obiekt ale oczywiście zostało to wszystko wyprostowane, naprawione, więc nie ma tutaj przyczyn jakiś takich technicznych, poza tym, że to, co powiedziałem.

Jeszcze chciałem się odnieść tutaj do pana radnego Mikołaja tak, dobrze pamiętam, tak absolutnie państwa nie mamy za żadnych wrogów, natomiast mam wrażenie, że może to być właśnie w drugą stronę odbierane, że my przychodzimy po coś, czego państwo nie powinniście nie wiem... Po pierwsze dostaliśmy zaproszenie na to spotkanie, po drugie Górnik Konin nie jest zagrożony jeśli chodzi o byt jako klub bo on przeżył kilkadziesiąt lat w tym mieście i przeżyje nie jednego prezydenta, nie jednego radnego i prezesa tego klubu, więc on był, jest i będzie, więc jeśli chodzi o kwestie finansowe, to po to ta spółka powstała i po to spłaciliśmy już ponad 90% zadłużenia, żeby ten Górnik był silny i rósł w siłę dla naszych dzieci, dla naszych kibiców, dla naszych mieszkańców, dla was również państwo radni. Pamiętam jako radny, kiedy przychodziłem na mecze Medyka i graliśmy w Lidze Mistrzów, każdy radny chciał być, oglądać sukcesy swojego klubu wtedy był klub miejski tak, ale w momencie kiedy jest problem, to wiadomo, że nie jest już tak ciekawie jeśli chodzi o to spojrzenie

przychylnym okiem i w perspektywie właśnie przyszłości i realizowania innej misji niż tylko i wyłącznie dyscypliny finansowej, więc jeśli państwo nam nie pomożecie na tej zasadzie, że w jakieś tam kwestii umorzenia ewentualnie czy na raty, to tak czy inaczej zrobimy tak samo jak zawsze, czyli spłacimy i będziemy spłacać, natomiast proszę tylko zwrócić na jeden aspekt, problemy finansowe związane z MOSiR-em są od tej podwyżki prawie 800%, wystarczy ewentualnie przychylić się i zmniejszyć tą kwotę. Oczywiście padały tu argumenty Fair Play ale nikt nie jest w stanie korzystać z takiej dużej liczebności tych obiektów i z takiej intensywności jak my, w związku z tym właśnie proszę państwa o podejście, tak jak państwo prosiliście i pytaliście, czy mamy jakieś zniżki specjalne dla rodzin wielodzietnych czy trochę biedniejszych, podejście indywidualne do tego sportu i do naszego klubu.

Jeśli chodzi o przyszły rok, to tak jak powiedziałem, przedstawimy państwu w najbliższym czasie, każdemu radnemu z osobna takie podsumowanie tych naszych właśnie kosztów i postaramy się nawet jeszcze porównać z sezonem kilka lat do tyłu tak albo nawet III liga tak, jaki to były koszty tego klubu a jakie są teraz . To jest po prostu przepaść finansowe jeśli chodzi o to."

Przewodnicząca komisji **Monika KOSIŃSKA**, cytuję: „Ale to jakby jest bez znaczenia większego jak było kiedyś. My jesteśmy dzisiaj tu i teraz mamy spółkę Górnik Konin, która zajmuje się szkoleniem dzieci i młodzieży, startuje w konkursach, by dostać miejską dotację, korzysta z miejskiej struktury sportowej tej infrastruktury sportowej, w związku z tym mamy do rozwiązywania sprawy na dziś. Historia już była, ona już wydarzyła, już jakby jest to za nami. My chcemy tworzyć nową historię, nie wracać do tego, co było. Chcemy tworzyć nową historię, w której klub Górnik Konin będzie również jakby pokrywał zobowiązania względem miasta."

Członek Rady Nadzorczej **Karol SKOCZYLAS**, cytuję: „Pani przewodnicząca, to jest bardzo łatwe dla mnie do rozwiązania, zmniejszyć czynsz."

Przewodnicząca komisji **Monika KOSIŃSKA**, cytuję: „Rozumiem że koszt prądu, wody, utrzymania pracowników będzie pokrywać miasto Konin, a inne kluby? Ma pan rozwiązanie na to? Jeżeli mamy zmniejszyć czynsz, to będziemy musieli zmniejszyć dotacje, bo jakby pieniądze nam się cudownie nie rozmnożą. Pan był radnym, wie jak jest skonstruowany budżet, wie jak wyglądają kwestie związane z projektowaniem budżetu, wie pan, ile wydaje się pieniędzy na sport, ile się wydaje na kulturę ile na oświatę. Żyjemy w określonym tu i teraz, w określonych ramach finansowych, z którymi musimy sobie poradzić, tak samo jak pani dyrektor Kulczyńska musi sobie poradzić z wypłatami wynagrodzeń pracownikom, z zasianiem tej trawy na której państwo będziecie chcieli grać, z utrzymaniem, podlaniem i tak dalej. Musimy sobie z

tym poradzić, więc szukamy rozwiązań wspólnie, ale jedynie z państwa strony jest jedyna propozycja taka, żeby umorzyć."

Prokurent **Agnieszka LACHOWICZ**, cytuję: „Pani przewodniczący mogę zadać jedno pytanie. Bardzo chciałabym zapytać czy jest pani w stanie ustalić, ilu osobom i z jakich powodów miasto Konin umorzyło różne zobowiązania?"

Przewodnicząca komisji **Monika KOSIŃSKA**, cytuję: „Jestem w stanie to ustalić."

Prokurent **Agnieszka LACHOWICZ**, cytuję: „super Bardzo bym prosiła i chciałabym się spotkać z panią. Może wrócimy wtedy do tematu umorzeń, to może zaprosimy całą komisję."

Przewodnicząca komisji **Monika KOSIŃSKA**, cytuję: „ To znaczy jest prosta sprawa, możemy to potraktować jako pytanie w drodze dostępu do informacji publicznej o zadłużenia, które były, które były anulowane czy też rozkładane na raty i tak dalej, natomiast proszę nie traktować tego jako osobistego ataku na mnie. Jestem tutaj jako przewodnicząca stawiana pod ścianą, jako ta, która blokuje rozwój klubu Górnik Konin, bo uważam, że musimy wszyscy razem popracować nad tym, żebyście państwo płacili miastu Konin zobowiązania, żeby do takich sytuacji jak dzisiaj nie dochodziło, bo ja rozumiem, że państwo z roku na rok spłacacie długi, które powstają przez cały rok, bo inaczej nie moglibyście dostać dotacji gdybyście mieli zadłużenia, natomiast w ciągu roku pani dyrektor nie może powiedzieć pracownikom, ja wam nie zapłacę, nie może powiedzieć PWiK-owi ja wam nie zapłacę. A jednak państwo miastu nie płacie. Czy jeszcze ktoś inny oprócz MOSiR-u jest traktowany przez klub Górnik Konin w taki sposób, że nie płacie państwo bieżących zobowiązań."

Prokurent **Agnieszka LACHOWICZ**, cytuję: „Nie rozumiem tego pani przewodnicza jest traktowany? To znaczy, że my MOSiR bądź ZUS traktujemy gorzej? Nie panie przewodnicząca, traktujemy tak, jak starcza nam funduszy."

Przewodnicząca komisji **Monika KOSIŃSKA**, cytuję: „To ja jeszcze raz zapytam, bo ja do tej pory nie usłyszałam. Usłyszeliśmy, że 90% starych długów klubu sportowego Górnik Konin zostało przez państwa spłaconych jako spółka. Moje pytanie jest następujące, na dziś, na dzień 24 czerwca czy spółka Górnik Konin, którą pani jako prokurentka reprezentuje, ma jeszcze inne bieżące, niezapłacone wymagalne zobowiązania wobec innych podmiotów niż MOSiR."

Prokurent **Agnieszka LACHOWICZ**, cytuję: „Ja już odpowiedziałam na to pytanie. Ja chciałam tylko dodać, że my traktujemy wszystkich jednakowo. Nie ma tutaj że ktoś jest gorszy i lepszy, dlatego nie otrzymał pieniędzy."

Przewodnicząca komisji **Monika KOSIŃSKA**, cytuję: „To znaczy proszę mi odpowiedzieć na pytanie...”

Prokurent **Agnieszka LACHOWICZ**, cytuję: „Ja już odpowiedziałam na pytanie, że jest ZUS i MOSiR.”

Przewodnicząca komisji **Monika KOSIŃSKA**, cytuję: „Czyli dwóm podmiotom państwo nie płacą.”

Prokurent **Agnieszka LACHOWICZ**, cytuję: „I nie są gorsze od innych.”

Przewodnicząca komisji **Monika KOSIŃSKA**, cytuję: „Możemy się traktować wyjątkowo.”

Prokurent **Agnieszka LACHOWICZ**, cytuję: „Nikogo nie traktujemy gorzej, ale bardzo bym prosiła, ja skierowałam prośbę o ten wniosek do pani, bo pani jest tutaj przewodniczącą tak że to też nie jest ani personalnie ani tutaj nie jestem pani wrogiem, ani pani moim tak że bardzo bym prosiła o przygotowanie tego o co prosiłam.”

Przewodnicząca komisji **Monika KOSIŃSKA**, cytuję: „Ja pani tego nie przygotuję, służby pana prezydenta to przygotowują.”

Zastępca prezydenta miasta **Witold NOWAK**, cytuję: „Też nie chciałbym się odnosić do historii, bo oczywiście była taka historia, że klub miał mniejsze zobowiązania czynszowe, a jednak długi kilkuset tysięcy i to panie radny Nowak to jak to było, był mniejszy czynsz, a urosły długi. Mi jeden z zarządów mówił, że ten długi sięgały 500.000 zł. To tak było cudownie, a dzisiaj nie jest. To po pierwsze.

Po drugie nie mamy tutaj Camp Nou, nie mamy tutaj Santiago Bernabeu. Jak zastałem tę sytuację kilka lat temu, tak konsekwentnie modernizujemy infrastrukturę sportową w mieście. Nakłady jakie zostały poniesione w poprzednich 5 latach właśnie były historyczne i za chwilę doczekacie się państwo także murawy trawiastej i na jednym i drugim obiekcie, znaczy na jednym na drugiej części czyli na ul. Dmowskiego i będziecie z niej korzystać i wszystko jest zgodnie z planem, zgodnie z umową i zgodnie z umową odbierzemy tę murawę i państwo będziecie korzystać. Czy jest zmiana jakościowa, ja ją widzę, pan radny może sięgać do tego słupka, który tam pana jest life motivem w każdym wystąpieniu dotyczącym Górnika Konin. Ja tego nie rozumiem, ale ja nie muszę wszystkiego rozumieć, co dzieje się w pana głowie, natomiast o trybunach mówiłem na ostatniej sesji, więc co pan jeszcze chce dodać coś? Ja już powiedziałem na ten temat, ja już nie będę się więcej wypowiadał na temat tych trybun, może się pan do protokołu z poprzedniej sesji odwołać. Jesteśmy gotowi i

otwarci na każdą współpracę z klubem, na rozłożenie czegoś na raty. Żadnemu klubowi miasto Konin przez ostatnie lata nie umarzało żadnych zobowiązań, natomiast czy były inne podmioty, to nie jest mój dział, ja sprawdzę, czy były jakieś firmy, w którym prezydent, bo to jest decyzja prezydenta bezpośrednio umorzył jakieś zobowiązania, to oczywiście jest w trybie dostępu do informacji publicznej, ale także po tym zapytaniu moje zobowiązanie, że to przygotuję, natomiast żeby było jasne, żadnemu klubowi prezydent niczego nie umarzał w ostatnich latach. Ja takiej sytuacji nie pamiętam, zaczynam szósty rok działania jako zastępca prezydenta, więc nie znam takiej sytuacji. Jeśli się mylę, to skoryguje to, oczywiście sprawdzę, natomiast wszyscy są traktowani tak samo i chciałbym, żebyście to państwo, też jeszcze raz powtórzę wyraźnie wiedzieli, my naprawdę każdemu chcemy dać jak najwięcej, zrobić jak najwięcej. Miasto oczywiście, że dokłada środków do kultury, do sportu, do oświaty i nie mamy więcej. Ja też bym chciał, żeby nie ciekł dach na hali Rondo. Ja też bym chciał, żeby były już nowe pomosty w Gosławicach. Robimy wszystko w tym kierunku, ale to się nie stanie tak od razu, bo tak po prostu nie jest nigdzie i również w Koninie tak nie jest, więc będziemy cały czas wykonywać działania, żeby infrastruktura się polepszała, cały czas będziemy współpracować z wszystkimi klubami, żeby starać się im pomóc. Jeśli jest jakkolwiek przestrzeń do rozmowy zapraszam, rozmawiamy."

Na tym posiedzenie zakończono.

**Przewodnicząca
Komisji Kultury i Sportu**

/-/ Monika KOSIŃSKA

Protokołowała:
M. Kamińska.